№ 47. Piątek, 1 (13) marca 1874. № 47.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 2 (14) marca, — św. Feodota i Ar. męcz.
W niedzielę, 3 (15) marca, — św. Ewtropia i Was.
W poniedziałek, 4 (16) marca, — św. Gerasima pr.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 22; zach. o godz. 5 min. 59.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie. *Dnia 28 Lutego (12 Marca) 1874 roku.*

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	746.3	— 2.9	86	zachodni
1	749.0	— 0.3	59	pół.-zachodni.
9	751.8	— 3.7	74	pół.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 2 (14) marca, — św. Matyldy królowej.
W niedzielę, 3 (15) marca, — św. Longina.
W poniedziałek, 4 (16) marca, — św. Cyrjaka djak.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 6.

* Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Mikołajówna raczyła wyjechać 26 lutego, o godzinie 4 po południu, z St. Petersburga za granicę.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 26 lutego r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić niżej wymienionym osobom ordery: św. Anny 1-ej klasy—zostającemu do rozporządzenia wojskowego zastępczego atamana wojska Dońskiego i pełniącemu obowiązki prezesa Dońskiej opieki nad ubogimi, jenerał-majorowi z Orszaku Jego Cesarskiej Mości *Bokowowi;* św. Stanisława 1-ej klasy: naczelnikowi sztabu wojska Dońskiego, jenerał-majorowi z Orszaku Jego Cesarskiej Mości *Leonowowi;* pomocnikowi prezesa Rządu Obwodowego wojska Dońskiego, jenerał-majorowi z Orszaku Jego Cesarskiej Mości księciu *Imeretyńskiemu,* i atamanowi III oddziału wojska Dońskiego, jenerał-majorowi *Kutiejnikowowi;* św. Włodzimierza 4-ej klasy— dowódcy pułku kozaków Dońskich N. 21, podpułkownikowi *Popowowi:* św. Anny 2-ej klasy—dowódcy dywizjonu kozaków Kubańskich, pułkownikowi *Rubaszewskiemu;* św. Stanisława 2-ej klasy: dowódcom pułków kozaków Dońskich, podpułkownikom: N. 20—*Warlamowowi;* N. 19—*Wołginowi* i N. 16—*Dmitrowowi;* św. Anny 3-ej klasy—dowódcy pół seciny junkrów kozaków w Warszawskiej szkole junkrów, wojskowemu starszynie wojska Dońskiego *Zazierskiemu.*

—

* Najjaśniejszy Pan, 22 lutego r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić order św. Stanisława 1-ej klasy—rzeczywistemu radcy stanu, zarządzającemu dochodami akcyznemi w Wschodniej Syberji *Popławskiemu.*

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia b. Namiestnika w Królestwie i według opinji Rady Kawalerskiej orderu św. Włodzimierza, Najmiłościwiej raczył mianować, 22 września roku zeszłego, kawalerami tego orderu 4-ej klasy z kokardą, za wysłużenie 25 lat w stopniach oficerskich: p. o. naczelnika powiatu Krasnostawskiego, zaliczonego do piechoty armji, podpułkownika Aleksandra *Bogenhardta,* i zaliczonych do piechoty armji majorów: naczelnika powiatu Wyłkowyzkiego, Wsiewołoda *Smielskiego,* naczelników Straży Ziemskiej: m. Łodzi, Mikołaja *von Burmeistra* i powiatu Łukowskiego, Ludwika *Łopacińskiego.*

—

* Przez Najjaśniejszego Cesarza Austrjackiego udzielony został Zarządzającemu III Wydziałem Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, rzeczywistemu radcy stanu *Schultzowi,* order Franciszka-Józefa 1-ej klasy. Na przyjęcie i noszenie tego orderu zapadło Najwyższe upoważnienie.

—

* Najjaśniejszy Cesarz Niemiecki i Król Pruski udzielił członkowi rady Ministra Oświecenia Publicznego, szambelanowi, rzeczywistemu radcy stanu *Markiewiczowi*—order Korony 2-ej klasy z gwiazdą.—Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddańniejszego przedstawienia o tem Kanclerza Państwa, Najmiłościwiej raczył, 11 lutego roku bieżącego, dozwolić Markiewiczowi przyjąć i nosić udzielony mu order.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w St.-Petersburgu:

1) 23 lutego r. b., mianowany został za wysługę lat, podchorąży-jukier 37-ej brygady artylerji *Serebriakow* — na chorążego do 2-ej parkowej brygady artylerji.

2) 24 lutego roku bież., przetranzlokowany został — porucznik 38 Tobolskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza *Niekrasz* — do Okręgowego Zarządu Intendentury Turkiestańskiego okręgu wojskowego, na urzędnika do szczególnych poruczeń IX klasy Taszkienckiego składu efektów, z zaliczeniem do piechoty armji.

—

Ustawa Towarzystwa kolei żelaznej Nadwiślańskiej.

(Najwyżej zatwierdzona 18 listopada 1873 r.)

V. Zarząd.

(*Dalszy ciąg* *).

Porządek zwoływania Zebrań Ogólnych.

§ 65. Zebrania Ogólne zwołują się za pomocą ogłoszenia Dyrekcji, zrobionego przynajmniej na miesiąc przed dniem wyznaczonym na pierwsze posiedzenie Zebrania.

Jeżeli Zebranie Ogólne zwołuje się na żądanie wskazane w § 61, to pierwsze ogłoszenie robi się nie później jak w siedm dni po oznajmieniu takiego żądania, z wymienieniem, na czyje mianowicie żądanie zwołuje się Zebranie.

Ogłoszenia o zwołaniu Zebrań Ogólnych powinny zawierać: *a)* wskazanie ostatecznego terminu złożenia do Dyrekcji papierów Towarzystwa i plenipotencij dla prawa uczestniczenia w Zebraniu i korzystania z prawa głosu w postanowieniach takowego; *b)* wymienienie przedmiotów, mających podlegać rozważeniu Zebrania; *c)* wskazanie czasu i miejsca, wyznaczonych na posiedzenie Zebrania; *d)* określenie, jakie właściwie zwołuje się Zebranie—kolejne czy nadzwyczajne.

*) Patrz Nr. 45 *Dzien. Warsz.*

Warunki, przy których Zebrania Ogólne uznają się prawnie za ważne.

§ 66. Zebrania Ogólne akcjonarjuszów uznają się prawnie za ważne, kiedy w nich, oprócz dyrektorów Dyrekcji, lub zajmujących ich miejsce zastępców, jest obecnych, osobiście lub przez pełnomocników, co najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, mających prawo głosu (§ 54), przyczem akcjonarjusze ci powinni przedstawiać: na Zebraniu *kolejnem*— co najmniej jedną siódmą, na Zebraniu *nadzwyczajnem* — co najmniej jedną piątą część całego nominalnego, akcyjnego kapitału Towarzystwa.

Ale dla zapadnięcia decyzji o rozszerzeniu przedsięwzięcia, o powiększeniu kapitału, o pożyczkach i zmianach w Ustawie, na Ogólnem Zebraniu powinni być obecni przedstawiciele przynajmniej połowy akcyjnego kapitału Towarzystwa.

Jeżeli w terminie wyznaczonym akcjonarjusze lub ich pełnomocnicy nie przybędą na Zebranie w liczbie, czyniącej zadość wyżej wspomnionym wymaganiom, to Dyrekcja wyznacza na to Zebranie Ogólne, za pomocą ogłoszenia, drugi termin, po upływie dwóch tygodni, przyczem wyznaczony w § 67 czternastodniowy termin do składania do Dyrekcji plenipotencij i akcij bezimiennych przez ich posiadaczy, skraca się do siedmiu dni. To ostatnie Zebranie Ogólne uznaje się prawnie za ważne bez względu na liczbę uczestniczących w nim akcjonarjuszów i rozmiar przedstawianego przez nich kapitału, o czem wzmiankuje się w ogłoszeniach o zwołaniu tego Zebrania. Decyzje tego Zebrania mogą być postanowione tylko co do kwestij, które wchodziły do programatu niedoszłego do skutku Zebrania Ogólnego.

Udział akcjonarjuszów i porządek zatrudnień w Zebraniach Ogólnych.

§ 67. Dla udziału w Ogólnem Zebraniu posiadacze akcij bezimiennych składają do Dyrekcji, osobiście lub przez swych pełnomocników, zaopatrzonych w należyte plenipotencje, nie później jak na czternaście dni przed dniem Zebrania Ogólnego, należące do nich akcje Towarzystwa, albo zastawne na nie dokumenta, albo depozytowe na nie kwity, z wymienieniem w tych dokumentach numerów odpowiednich akcij; pełnomocnicy posiadaczy akcij imiennych składają w tym samym terminie należyte plenipotencje. Złożone papiery Dyrekcja zwraca po Zebraniu Ogólnem okazicielom udzielonych na nie kwitów.

Rząd uczestniczy w Zebraniu Ogólnem za pośrednictwem swego przedstawiciela. W tym celu, nie później jak na siedm dni przed dniem Zebrania Ogólnego, Dyrekcja zostaje zawiadomiana o ilości akcij Towarzystwa, znajdujących się w rozporządzeniu Rządu.

Ogólne Zebranie otwiera prezes Dyrekcji, przyczem oznajmia on Zebraniu: o liczbie obecnych akcjonarjuszów, o przedstawianej przez nich sumie kapitału akcyjnego, o liczbie przedstawianych przez akcjonarjuszów głosów (§ 54), i o tem, czy Zebranie na zasadzie § 66 powinno uważać się prawnie za ważne. — Oznajmienie to robi się na zasadzie przedwstępnego sprawdzenia, dokonanego przez Dyrekcję, z udziałem dyrektora z ramienia Ministerstwa Dróg Komunikacji.

Następnie prezes Dyrekcji wzywa do przystąpienia do wyboru prezydującego w Zebraniu.

Żaden z dyrektorów, ich zastępców i członków Komisji Rewizyjnej nie może być wybranym na prezydującego w Zebraniu.

Zebranie Ogólne każdego zwołania ma posiedzenia *przygotowawcze* i *ostateczne.*

Na posiedzeniach *przygotowawczych* kwestje wysłuchują się i rozważają się; na *ostatecznych*—decydują się kwestje wysłuchane na posiedzeniach przygotowawczych.

Po rozważeniu na posiedzeniu przygotowawczem właściwych kwestij, prezydujący w Zebraniu oznajmia o czasie wyznaczonym na posiedzenie ostateczne, jeżeli nie będzie uznane za możliwe przystąpić do takowego bezzwłocznie.

Wszystkie kwestje, oprócz wyborów, decydują się większością trzech czwartych głosów.

Dla rozstrzygnięcia kwestij, co do których nie zapadła większość trzech czwartych głosów, akcjonarjusze zwołują się na nowe Zebranie Ogólne, wyznaczane za czternaście dni, przyczem wyżej oznaczony czternastodniowy termin do składania akcij bezmiennych i plenipotencij skraca się o połowę. Temu nowemu Zebraniu Ogólnemu przedstawiają się do rozstrzygnięcia wyłącznie te kwestje, co do których nie zapadła prawna większość głosów na poprzedniem posiedzeniu, przyczem pomienione kwestje decydują się prostą większością głosów.

Wybory na posady rozstrzygają się prostą większością głosów. Jeżeli przy wyborach okaże równość otrzymanych przez osoby wybierane głosów, to odbywa się powtórne balotowanie wybieranych osób. Przy powtórnej równości głosów, wybór rozstrzyga się losem.

W zatrudnieniach Ogólnego Zebrania prezydujący ściśle trzyma się ogłoszonego przez Dyrekcję programatu (§ 56 punkt *m* i § 65 punkt *b*), tak pod względem treści kwestij, jak i pod względem porządku ich rozważania i rozstrzygania.

Wybory do Dyrekcji i do Komisji Rewizyjnej odbywają się po rozstrzygnięciu wszystkich innych przedmiotów.

W razie przedstawienia przez Dyrekcję wniosków akcjonarjuszów, z których powstają kwestje, które nie weszły do ogłoszonego programatu zatrudnień Ogólnego Zebrania, to ostatnie nie wdaje się w rozważenie treści tych kwestij, lecz stanowi albo o ich odroczeniu do następnego Zebrania Ogólnego, albo o wyznaczeniu dla nich nadzwyczajnego Zebrania Ogólnego, przyczem Ogólne Zebranie może poruczyć Dyrekcji, albo osobnej Komisji przygotowawcze roztrząśnięcie tych wniosków.

Wszystkie postanowienia Zebrania wnoszą się do protokółu, który podpisują prezydujący na Zebraniu, członkowie Dyrekcji, członkowie Komisji Rewizyjnej i co najmniej sześciu obecnych na Zebraniu akcjonarjuszów.

Postanowienia Zebrań Ogólnych, zapadłe na wyżej przytoczonych podstawach są obowiązujące dla wszystkich akcjonarjuszów, tak obecnych, jak i nieobecnych.

Po rozstrzygnięciu wszystkich kwestij zawartych w ogłoszonym programacie zatrudnień, prezydujący zamyka Zebranie.

Nadzór Rządu nad koleją.

§ 68. Roboty prowadzone co do budowy kolei żelaznej podczas jej eksploatacji, jak i sama eksploatacja całej kolei lub jej sekcji, oraz drogi łączącej i mostu w Warszawie (§ 8) podlegają nadzorowi Ministerstwa Dróg Komunikacji. W tym celu ustanawia się Inspekcja Rządowa, działająca na zasadzie praw i instrukcij, udzielonych jej przez Ministra Dróg Komunikacji.

Do czuwania nad rzeczywistością przychodów i rozchodów Towarzystwa przy budowie i eksploatacji kolei, Rząd może delegować oddzielnych urzędników i wyznaczać Komisję z członków z ramienia Ministerstw Dróg Komunikacji i Finansów i Kontroli Państwa, dla sprawdzenia książek Dyrekcji, jej czynności, sprawozdań i regularności wywodów tych ostatnich. Dyrekcja otwiera tej Komisji swe książki i rachunki i udziela jej wszystkie niezbędne wiadomości i wyjaśnienia.

Każda czynność Dyrekcji, lub jakiegokolwiekbądź wydziału zarządu Towarzystwa, lub jego ajentów na szkodę interesów rządowych lub publicznych, powinna być bezzwłocznie usunięta na pierwsze żądanie Inspekcji Rządowej. Każda osoba, zajmująca w Towarzystwie jakąkolwiekbądź posadę, podlega, na żądanie Ministra Dróg Komunikacji, bezzwłocznemu uwolnieniu.

(*Dok. nast.*)

* *Bank Polski.* Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu upływu terminów, dla kuponów do 4% Obligów Skarbowych i Listów Likwidacyjnych Królestwa Polskiego, jako to: pierwszych z dniem 20 marca (1 kwietnia), drugich zaś z dniem 20 maja (1 czerwca) 1874 r., wydawanie nowych arkuszy kuponów z oznaczonych powyżej terminów na następne dziesięciolecie, to jest: do Obligów Skarbowych od dnia 19 września (1 października) 1874 do 20 marca (1 kwietnia) 1884 r., do Listów Likwidacyjnych zaś od dnia 19 listopada (1 grudnia) 1874 r. do dnia 20 maja (1 czerwca) 1884 r., odbywać się będzie przy spłacie ostatniego kuponu tych papierów (z upływającego dziesięciolecia), a mianowicie: do Obligów Skarbowych w zamian za poprzednie talony, a do Listów Likwidacyjnych, za przedstawieniem tychże Listów, podług poniżej wskazanego porządku.

. Przyjmowanie dawnych talonów od Obligów Skarbowych, dla zamiany na nowe z dziesięcioletniemi kuponami, i także przyjmowanie samych Listów Likwidacyjnych, dla opatrzenia ich dziesięcioletniemi kuponami, odbywać się będzie w Kasie Banku codziennie od godziny 10-ej z rana do 1-ej z południa, wyjąwszy dni świąteczne i poniedziałki, poczynając od wyżej oznaczonych terminów.

2. Zgłaszający się dla otrzymania nowych arkuszy kuponowych do 4% Obligów Skarbowych lub 4% Listów Likwidacyjnych, jak również przysyłający takowe pocztą, obowiązany jest przedstawić oddzielną, co do każdego gatunku tych papierów, wyraźną bez przekreśleń i skrobań własnoręcznym podpisem i miejscem zamieszkania opatrzoną konsygnacją numeryczną całej partji składanych talonów od Obligów, lub też Listów Likwidacyjnych, koleją starszeństwa tychże numerów spisaną, po sto sztuk, tak, aby pierwszy ustęp zaczynał się od najniższego, a ostatni kończył się numerem najwyższym i tak następnie.

3. Na złożone talony od Obligów Skarbowych, lub Listy Likwidacyjne, Kasa Banku niezwłocznie udzieli kwit tymczasowy, za zwrotem którego, wyłącznie tylko w poniedziałek, lub w dzień po nim następny (w razie przypadającego święta), wydawać będzie nowe talony z 10-letniemi kuponami do Obligów Skarbowych, lub zwracać złożone Listy Likwidacyjne z dołączonemi do tychże właściwemi 10-letniemi kuponami, za pokwitowaniem przez właściciela, lub jego pełnomocnika, tak na własnej konsygnacji, jako też na zwracającym się kwicie bankowym.

Otrzymany kwit pocztowy na wysłane przez Bank arkusze kuponowe Obligów Skarbowych, lub Listy Likwidacyjne z dołączonemi kuponami, zastępować będzie miejsce własnoręcznego pokwitowania właściciela z odbioru rzeczonych papierów procentowych.

4. Każdy talon Obligu Skarbowego opatrzony być winien czytelnym własnoręcznym podpisem, lub stemplem okaziciela, oraz datą składu takowego w Kasie Banku. Dla Listów zaś Likwidacyjnych, jako w obiegu będących, taż formalność jest niepotrzebna.

5. Całe partje talonów od Obligów Skarbowych, albo samych Listów Likwidacyjnych, w dniu jednym składanych, winny być złożone porządkiem starszeństwa numerów, w paczkach kolejnym numerem oznaczonych, najściślej odpowiadających ustępom konsygnacij, o jakiej w 2-im punkcie niniejszego ogłoszenia jest mowa.

6. Uszkodzone talony Obligów Skarbowych, lub same Listy Likwidacyjne, powinny być obłożone przez składającego czystym papierem, nie zaś podklejane, jak niemniej winny posiadać wszystkie główne cechy, jako to: cały numer, wartość, podpisy i znaki wodne.

7. Uchybiający któremukolwiek z powyższych warunków, zamieszczonych w 2, 4, 5 i 6 ustępach niniejszego ogłoszenia, zwróconą sobie mieć będzie kosygnacją wraz z papierami, dla uporządkowania w myśl powyższych ustępów i dopiero w dniu następnym będzie miał prawo przedstawić je powtórnie w Kasie Banku do przyjęcia.

8. Nadsyłający pocztą talony od Obligów Skarbowych, lub Listy Likwidacyjne, przy zachowaniu wszystkich wyżej wskazanych formalności, obowiązany jest donieść Bankowi, czyli życzy sobie mieć odesłane swe papiery procentowe, także pocztą, z zadeklarowaniem nominalnej, czyli tylko dowolnie oznaczonej wartości onych, t. j. w tak zwanych pieniężnych lub wartościowych pakietach i zarazem w tym celu nadesłać potrzebną ilość gotowizny na zaspokojenie opłat pocztowych, stosownie do przepisów zawartych w Art. 56 tymczasowej instrukcji dla poczty, z dnia 1 stycznia 1872 r. a mianowicie:

a) od wartości lub sumy 1 rs. do 100 rs. po 1 kopiejce od rubla.

b) od wyżej nad rs. 100 do rs. 400 po 1/2 kop. od rubla z dopłatą jeszcze za wysyłkę kop. 50.

c) od wyżej 400 rs. do 1,600 rs. po 1/4 kop. od rubla z dopłatą rs. 1 kop. 50

d) od wyżej 1,600 rs. po 1/8 kop. od rubla z dopłatą 3 rs. 50 kop.

e) wagowe po 10 kop. od jednego łuta.

f) za kwit pocztowy kop. 5 a także i na ambalaże dla upakowania odsyłanych pakietów, licząc od każdych stu sztuk arkuszy kuponowych po kop. 10, jeśli przy dostarczonych talonach lub Listach Likwidacyjnych nie będą się znajdować, ostatnie kupony płatne, z którychby te wydatki poniesione być mogły. 1,373.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Z MŁAWY.

(*Korespondencja Dziennika Warszawskiego*).

Dnia 20 lutego (4 Marca) 1874 r.

Wczoraj, 19 lutego (3 marca), w dniu radośnym rocznicy wstąpienia na Tron Wszechrosyjski Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Mikołajewicza, odbyła się w mieście Mławie wielka uroczystość z powodu upływu dziesięciu lat od chwili przystąpienia do nowej i stanowczej organizacji bytu włościan w Królestwie Polskiem. Od samego rana zaczęli przybywać do miasta wójci gmin, ławnicy i inne osoby urzędujące w gminach, jak również liczni włościanie. Zgromadzili się oni wszyscy w kościele parafialnym, gdzie, po ukończeniu nabożeństwa w świątyni prowosławnej, proboszcz miejscowy, kanonik Świdziński odprawił solenne nabożeństwo z modłami, w obecności naczelnika powiatu, komisarza do spraw włościańskich i urzędników wszystkich władz. Kościół przepełniony był modlącemi się, zwłaszcza ze stanu włościańskiego.

Po nabożeństwie, które skończyło się o godzinie 1-ej po południu, dane było przez naczelnika powiatu śniadanie, na które zaproszeni zostali wszyscy wójci gmin, urzędnicy miejscowej instytucji włościańskiej, dowódca brygady, dowódca kondystującego tu pułku i inni urzędnicy. Podczas śniadania, naczelnik powiatu, D. M. Łabudziński, miał krótką, następującej osnowy przemowę: „Dziś, panowie, upłynęło dziesięć lat od czasu, gdy w dniu 19 lutego 1864 roku, Najjaśniejszy Pan, w stałej troskliwości o pomyślność swoich wiernych poddanych, Najwyżej wydać raczył ukazy w przedmiocie nowego, stanowczego urządzenia bytu licznego i wiernego Mu stanu włościan w Królestwie. Było to początkiem całkowitego przekształcenia ustroju społecznego w Królestwie. Następnie, w ciągu całych dziesięciu lat, dokonany został szereg gruntownych przekształceń i środków, które, jak wam panowie wiadomo, przyniosły błogie skutki—dobrobyt włościan, postęp i pomyślność powszechną kraju. Obchodząc dziś ten na zawsze pamiętny, drogi dla nas wszyskich dzień, zaznaczony tak wielkiemi wydarzeniami, zarówno tu jak w całej Rossji, wznieśmy, panowie, toast za zdrowie naszego ubóstwianego Monarchy i Jego Najjaśniejszego Domu—hura!“

Głośne, pełne zapału i przeciągłe okrzyki „hura“

nie umilkały długo, przyczem orkiestra wojskowa wykonywała hymn narodowy.

Toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana wzniesiony został powtórnie przez jednego z obecnych wójtów gmin, który w krótkiej mowie wynurzył uczucia nieograniczonej wdzięczności dla Najjaśniejszego Cesarza za dobrodziejstwa wyświadczone ubogiemu i licznemu stanowi rolników w Królestwie Polskiem.

Następnie naczelnik powiatu wzniósł toasty za zdrowie JW. głównego naczelnika kraju, jenerał-adjutanta Kotzebue, tudzież za zdrowie gubernatora płockiego, W. A. Prewłockiego i kierujących sprawą włościańską w Królestwie. Toasty te przyjęte były z zapałem i towarzyszyły im głośne okrzyki „hura.“ Uroczystość zakończyła się toastem za zdrowie naczelnika powiatu, wzniesionym przez jenerał-majora Oranowskiego.

Wieczorem miasto było uiluminowane, balkon zaś domu, w którym mieszka naczelnik powiatu, przyozdobiony był pięknym transparentem z cyfrą Najjaśniejszego Pana. *N.....*

—

* **Samorząd gminny** w gubernjach Królestwa Polskiego rozwija się coraz bardziej a dobroczynne zasady Najwyższego ukazu z dnia 19-go lutego 1864 roku, o urządzeniu gmin, stopniowo przenikają w wiejskie masy ludności, chociaż nie podobna na teraz przemilczeć o niejakich niedokładnościach ze strony członków zebrania gminnego, uchylających się niekiedy od swych obowiązków i okazujących niedostateczne spółczucie dla tych decyzij, przez które na mieszkańców nakładane są nowe podatki, chociażby takowe miały oczywisty pożytek gminny, jak naprzykład urządzenie szkół wiejskich, budowa domów dla pomieszczenia zarządów gminnych i nareszcie urządzenie kontroli nad działaniami zebrań gminnych.

Działalność naprzykład zebrań gminnych, za 1872 rok, w gubernji Płockiej widzieć można z danych następujących:

Wyroków gminnych wydano w ciągu roku 442, a mianowicie: co do rozkładu podatków 11, co do rozkładu pieniężnych i naturalnych powinności gminnych 192, co do innych przedmiotów 239. Z ogólnej liczby wyroków zaskarżono: co do rozkładu podatków 1, co do rozkładu powinności pieniężnych i naturalnych gminnych 5, co do innych przedmiotów 1, ogółem 7. Z tej liczby: zniesiono 2, pozostawiono w swej mocy 5.

—

* Obdarowanie włościan niemających gruntu w **gubernji Płockiej**, znajduje się w stanie następującym: Z dniem 1-m stycznia 1872 roku pozostawało gruntów nierozdanych 1,102 morgi 4 pręty, w ciągu roku przybyło na nowo do rozdania 1,471 morgów 140 prętów, ogółem znajdowało się 2,373 morgi 144 prętów, z których, w ciągu 1872 roku, rozdano 1,100 mórg, 297 pręt., a zatem z dniem 4-m stycznia 1873 roku pozostawało nierozdanych, z powodu niewyrąbania lasu, z powodu nieskończenia się terminów dzierżawy i innych przyczyn, 472 morgi 147 pręt. Na rozdane w 1872 r. grunta ułożono nadań 9; z nich: przedstawiono do zatwierdzenia czasowej komisji do spraw włościańskich przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w St.-Petersburgu 7, przesłano dla wprowadzenia w wykonanie 6; wprowadzono w wykonanie 3.

—

* Piszą nam z **Płocka**, że w niedzielę, 17-go lutego, odbyło się tam **doroczne zebranie miejscowego Towarzystwa lekarzy**, na które zjechali się lekarze prawie z całej gubernji. Głównym przedmiotem teraźniejszego zebrania były nowe wybory. Po dokonanem balotowaniu, prawie jednogłośnie wybrani zostali: prezesem Towarzystwa—inspektor lekarski gubernji płockiej, doktór medycyny W. J. Ostrowski; wice-prezesem—lekarz wolno-praktykujący J. J. Jędrzejewicz, i sekretarzem—nadetatowy ordynator płockiego szpitala św. Trójcy, Zygmunt Perkal.

—

* **Ceny targowe zboża i innych artykułów żywności w mieście Petrokowie od 16 (28) lutego do 23 lutego (7 marca) 1874 roku.** Za czetwert: pszenicy 14 rub. 10 kop., żyta 9 rub. 40 kop., jęczmienia 7 rub. 80 kop., owsa 4 rub. 70 kop., gryki 6 rub. 90 kop., grochu 9 rub. 90 kop., kartofli 3 rub. 70 kop., kaszy jęczmiennej 10 rub. 45 kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej I-go gatunku 18 rub. 40 kop., II-go gatunku 16 rub. 22 kop., żytniej I-go gatunku 10 rub. 47 kop., II-go gatunku 8 rub. 40 kop.; za funt: chleba pytlowego $3^3/_4$ kop., razowego $2^1/_2$ kop., mięsa wołowego 10 kop., cielęciny 10 kop., wieprzowiny 12 kop., baraniny 10 kop.; za pud: siana 25 kop., słomy 20 kop. *(Dziennik Gub. Petrokowski).*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Z powodu otrzymania nowego przeznaczenia przez byłego prezesa Warszawskiego oddziału Rosyjskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, jenerał-adjutanta barona Frederiksa, Główny Naczelnik kraju tutejszego, zgodnie z przedstawieniem Zarządu oddziału, z 21 lutego r. b., raczył zgodzić się na mianowanie prezesem pomienionego Towarzystwa jenerał-lejtnanta hrabiego Rozwadowskiego.

—

* Profesor Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego, M. A. Andrejew, mieć będzie w poniedziałek, 4 (16) b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Klubu ruskiego, prelekcję na rzecz ruskiego Towarzystwa dobroczynności, oraz ochron Mikołajewskiej i Maryjskiej.

Przedmiotem prelekcji będzie „Znaczenie systemu nerwowego i warunki rozstrojenia takowego.“

Cena biletów: do krzeseł w 1-m i 2-m rzędzie po 50 kop., w pozostałych zaś rzędach po 30 kop.

Biletów dostać można przy wejściu na prelekcję.

—

* W ciągnieniu 2-ej Klasy 122-ej Loterji Klasycznej, odbytem w dniu onegdajszym i wczorajszym, z wyjętych z koła 1,200 numerów, znaczniejsze wygrane kwoty przypadły: na Nr. 5,228, rs. 10,000, na Nr. 4,673 rs. 5,000, na Nr. 18,432 rs. 3,000, na Nr. 21,004 rs. 2,500, N-ra: 1,952 rs. 1,500, Nr. 9,170 i 14,829 po rs. 1,000; zaś na N-ra: 1,779, 2,037 i 16,671 po rs. 800.

Z INNYCH GUBERNJI.

* Podaliśmy onegdaj, podług gazety *Jacht*, wiadomość, że członkowie jacht-klubu w Petersburgu, na zebraniu ogólnem 21 stycznia, powodowani życzeniem wynurzenia uczuć szczególnego poważania dla jego królewskiej wysokości księcia Edymburskiego, postanowili jednomyślnie upraszać jego wysokość o przyjęcie godności członka honorowego jacht-klubu petersburgskiego rzeczonego. Uzupełniamy obecnie tę wiadomość następującemi szczegółami, poczerpniętemi z tejże gazety: Po otrzymaniu od jego królewskiej wysokości księcia Edymburskiego odpowiedzi przychylnej, wice-kommodor A. J. Lehr, w zastępstwie chorego kommodora W. J. Poznańskiego, udał się wraz z jednym z członków komitetu, K. A. Michelsonem, do jego królewskiej wysokości i miał zaszczyt złożyć mu podziękowanie za wysoki zaszczyt okazany jacht-klubowi rzecznemu przez przyjęcie godności jego członka honorowego. Przy tej sposobności wice-kommodor doręczył księciu ustawę Towarzystwa, wykaz jego statków i członków i flagę członka honorowego, jak również pierwszy numer wydawanej przez jacht-klub gazety pod tytułem *Jacht*. Jego królewska wysokość, przyjąwszy to wszystko, podziękować raczył członkom jacht-klubu bardzo łaskawie i w wyrazach pochlebnych. Wice-kommodor Lehr i p. Michelson przedstawieni byli tegoż dnia, przez jenerał-adjutanta wice-admirała Popowa, księciu Artiurowi wielkobrytańskiemu.

—

* **Z Odesy** piszą pod dniem 12 lutego do *Ruskiego Inwalida*: Ostatnie wyrazy, w których przemówił do wojsk naszego okręgu nasz były dowodzący wojskami, jenerał-adjutant Kotzebue, zamieszczone są w rozkazie do wojsk okręgu, z 30-go stycznia, za Nr. 14-m: „W ciągu 11 lat miałem zaszczyt przewodniczyć wojskom i instytucjom wojskowym okręgu odeskiego, i przez cały ten czas znajdowałem ze strony każdego z moich spółpracowników i podwładnych szczerą gotowość do stałego, sumiennego spełniania moich wymagań pod względem służby i stanowiska społecznego. Naturalnie, że takie powszechne spełnianie obowiązków nie mogło pozostać bez wpływu pomyślnego na bieg takowych, i wspominam z miłą dla nas wszystkich dumą o niejednokrotnych Najmiłościwszych podziękowaniach, których mieli szczęście dostąpić na Najwyższych przeglądach wojska okręgu wojskowego odeskiego. Musiałbym wymienić po nazwisku zbyt wiele osób, szczególnemu spółdziałaniu których zawdzięczam w znacznej mierze powodzenie w wojskach i w zarządach wojskowych, które pozostawały pod mojem głównem zwierzchnictwem; wielu z tych osób nie ma już tu na teraz,—poprzestanę przeto na wynurzeniu mojej szczerej, serdecznej wdzięczności wszystkim w ogóle moim kolegom i tym, którzy służyli razem zemną w okręgu wojskowym odeskim, jak również oznajmiam moje serdeczne podziękowanie wszystkim niższym stopniom. Zachowam na zawsze drogą dla mnie pamięć o czasie naszej wspólnej służby. Żegnam was! Niech Bóg użyczy wam dalszego powodzenia w czasie pokoju i trwałego zwycięztwa na wojnie.“—Rozkaz ten nie potrzebuje komentarzy, ocenienie zaś zasług spółpracowników zwraca na się uwagę. Toż samo, lecz dobitniej jeszcze, powiedziane zostało przez jenerał-adjutanta Kotzebue w mowie jego do wszystkich obecnych na obiedzie pożegnalnym, danym 4 (16) lutego. Powiedział on przy tej sposobności co następuje: „Zbyt wysoko cenicie moje zasługi. W rzeczy samej, rzec mogę sumiennie, że w ciągu jedenastoletnich rządów moich w kraju Noworosyjskim, starałem się z całego serca być mu pożytecznym, i uczyniłem wszystko, co zdążyłem i mogłem uczynić. Przedmiot starań i troskliwości staje się zawsze blizkim sercu: dla tego już jednego powodu nie mogliście nie stać się blizkiemi mnie, wy wszyscy panowie, cały kraj; lecz oprócz tego, sami okazywaliście mi zawsze takie zaufanie i spółdziałanie, tak stale podtrzymywaliście we mnie moc ducha waszem zachowywaniem się, dawaliście mi dowody tak dobrych uczuć, że nie mało ułatwiliście mi przez to moje trudy w pełnieniu mojej powinności. Rzec mogę, że spokrewniliśmy się, i nikomu może z was nie jest tak boleśnie rozstawać się ze mną, jak mnie z wami wszystkimi“....

—

Z gubernji Wołogodzkiej. Z przeglądu działalności zebrania ziemskiego powiatu ustiużskiego na polu **oświaty ludowej**, okazuje się między innemi: W ciągu pierwszych trzech lat od zaprowadzenia tu instytucij ziemiańskich (od 1870 r.), sprawa oświaty ludowej nie zrobiła znacznych postępów. Za to podczas ostatniej sesji, która miała miejsce w październiku 1873 roku, ze względu na konieczność rozpowszechnienia oświaty wśród ludności wiejskiej, zarówno dla należytego korzystania przez włościan z nadanych im, z mocy ustawy z 19 lutego 1861 roku, praw samorządu i własnych sądów, jak i dla przysposobienia włościan do zapowiedzianej reformy co do obowiązku służby wojskowej, przyczem ci, którzy uczyć się będą w szkołach ludowych, korzystać mają z znacznych ulg, jako też ze względu na reformę sądową, po zaprowadzeniu której ludność ma brać udział w wymierzaniu sprawiedliwości przez instytucję sądów przysięgłych,— ziemstwo postanowiło dźwignąć oświatę ludową. Tak, między innemi, zebranie ziemskie postanowiło: w miejsce istniejących w powiecie siedmiu szkół wiejskich, zaprowadzić 15, po jednej w każdej włości; zwiększyć sumę asygnowaną na ich utrzymanie, w celu podniesienia płacy nauczycieli, ażeby zachęcić do tych obowiązków osoby posiadające stosowne uzdolnienie. Na utrzymanie tych szkół ziemstwo wyasygnowało 6,000 rs., t. j. po 400 rs. na każdą szkołę. Przytem ziemstwo wyznaczyło płacę dla nauczycieli nie w jednakiej wysokości, lecz w stosunku do liczby uczniów: nauczyciel szkoły, w której uczyć się będzie 10 do 20 uczniów, ma pobierać 200 rs., od 20 do 30 uczniów — 250 rs., i więcej jak 30 uczniów — 300 rs. rocznie. Oprócz tego ziemstwo wyasygnowało sumy na otwarcie szkoły elementarnej żeńskiej w Ustiugu, na przyjście w pomoc rządowi dla założenia w temże mieście progimnazjum, na zapomogi dla szkół miejskich i na ustanowienie kilku sypendjów; ogółem na oświatę ludową wyasygnowano 9,516 rs.

—

* Profesor uniwersytetu petersburgskiego, p. Prachow, ma mieć w akademji sztuk pięknych **ośm odczytów o sztuce tegoczesnej na wystawie powszechnej w Wiedniu**, która odbyła się w roku zeszłym. Prelekcje objaśniane będą obrazami fotografowanemi, reprodukowanemi za pomocą latarni czarnoksięzkiej i światła elektrycznego; obrazy te przedstawiać będą znakomitsze utwory Gérard'a, Cabanel'a, Kaulbacha, Lefebur'a, Macquart'a, Monteverde'go, Passini'ego, Perro, Regnault'a, Stevensa, Tangardigni'ego i innych; ogólna liczba obrazów okazywanych wyniesie 150. Krótki program tych prelekcij jest następujący: 1) Olimp międzynarodowy; 2) malarstwo francuzkie; 3) jego satellici: malarstwo w Belgji, we Włoszech i w Hiszpanji; 4) malarstwo niemieckie (w cesarstwie niemieckiem); 5) jego satellici: malarstwo w Austrji, Szwecji, Norwegji i Danji; 6) malarstwo w Szwajcarji, Anglji i Holandji; 7) rzeźbiarstwo u wszystkich ludów; 8) wnioski ogólne.

—

* We czwartek w przeszłym tygodniu, na zebraniu artystów w Petersburgu, profesor uniwersytetu O. F. Müller miał pierwszy odczyt **o literaturze ruskiej po Gogolu**, z wyjątkiem literatury dramatycznej. Wszystkich prelekcij ma być dziesięć, przyczem szczególna uwaga zwrócona będzie na utwory pp. Gonczarowa, Dostojewskiego, Pisiemskiego, Niekrasowa i Szczedrina, którym p. Müller, o ile wnosić można z programu, poświęci ośm prelekcij z liczby dziesięciu. Utworom Stebnickiego (pseudonim), Pomiałowskiego, Rieszetnikowa, hrabiego L. Tołstoja i Pieczerskiego (pseudonim), poświęcona będzie jedna (szósta) prelekcja. Program pierwszego odczytu był następujący: „Główne właściwości kierunku gogolewskiego. Mnogość po Gogolu przedstawicieli powieści obyczajowej. Stosunek krytyki z lat 1840—1850 do pierwszych utworów Turgenjewa, Gonczarowa, Dostojewskiego i innych. Cechy główne wyróżniające Gonczarowa od Turgienjewa. Rozbiór głównych typów powieści „Zwyczajna historja.“ Podług pogłoski wiarogodnej, połowa czystego dochodu z odczytów O. F. Müllera ma wpłynąć do kasy Towarzystwa pomocy dla studentów uniwersytetu petersburgskiego.

—

* Dnia 16 lutego odbyła się w ruskiem Towarzystwie technicznem w Petersburgu, pod prezydencją M. T. Egerstroma, pierwsza konferencja L. P. Siemieczkina: **„O stanie tegoczesnym floty handlowej ruskiej.“**

We wstępie prelegent dał poznać swój pogląd na stan tegoczesny żeglugi przybrzeżnej czarnomorskiej i na jej znaczenie dla kraju noworosyjskiego, i przyszedł do następujących wniosków: położenie naszej żeglugi przybrzeżnej na morzu Czarnem jest bardzo smutne i mały jej rozwój pochodzi z braku wiadomości wśród mieszkańców brzegów morskich, z braku kredytu i z braku uorganizowania tej kwestji.

Przedsięwzięcie środków stosownych, zdaniem prelegenta, przyczyniłoby się do rozwoju żeglugi przybrzeżnej na morzu Czarnem; rozwój zaś tej żeglugi tamże, spowodowałby rozwój na morzu naszej floty handlowej dla żeglugi zagranicznej, co zapewniłoby znaczne zyski naszym kupcom i znaczny zarobek ludności nadbrzeżnej.

Odczyt p. Siemieczkina przyjęty był przez Towarzystwo bardzo sympatycznie.

—

* **Z Rossjen.** W ciągu zimy dano tu na rzecz mieszkańców gubernji samarskiej cztery przedstawienia amatorskie, w których wzięli udział oficerowie i damy 109-go pułku wołgskiego piechoty. Po opędzeniu wszelkich wydatków na rekwizyta teatralne, które musiano sprawić, czysty dochód przyniósł 192 rs. Ogólna suma ofiar (zebranych już i częścią posłanych na miejsce przeznaczenia), zarówno w fantach dla loterij jak i w pieniądzach od obywateli miejskich i od osób wojskowych, tudzież z parafij znajdujących się w pobliżu Rossjen, wraz z pieniędzmi, osiągniętemi z przedstawień amatorskich, wynosi 840 rs.

—

* *Ruski Mir* donosi, że podczas tegorocznego sezonu letniego, niejaki p. Schmidt, który był w ciągu kilku lat nauczycielem w jednej z szkół ludowych niemieckich, zamierza otworzyć pod Petersburgiem, w Nowej Derewni i Pawłowsku, **letnie zakłady rozrywek dla dzieci.** Będą tam urządzane dziecinne widowiska dramatyczne, osnute na życiu powszedniem; utwory te wykonywane będą wyłącznie przez dzieci. Na początek mają być tam uorganizowane: orkiestra i chóry śpiewaków złożone z dzieci, oraz trupa małych akrobatów i woltyżerów. Co się tyczy wyż wspomnionych przedstawień dramatycznych, p. Schmidt zamierza zachęcać dzieci, które będą uczęszczać na jego widowiska, do brania w takowych udziału.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Wyprawa przeciwko aszantom zakończa się w sposób niespodziewany. Nie było wcale traktatu podpisanego, jenerał angielski zadowolnił się spaleniem stolicy aszantów i ma nadzieję, że to dzieło zniszczenia wieńczące wyprawę zwycięzką, przejmie tę ludność zbawiennym przestrachem i zapewni całkiem bezpieczeństwo posiadłościom wielkobrytańskim w tamtych stronach. Tym wszystkim, którzyby mieli ochotę krytykować takie niekompletne zakończenie wojny, bez żadnego układu, któryby nosił charakter uświęcający w sposób trwały rezultaty powodzenia pozyskanego tak ciężko przez armję angielską, jenerał Wolseley może odpowiedzieć argumentem nieodpartym, twierdząc, iż uczynił wszystko co mógł i że uczynić więcej było dlań moralnem i materjalnem niepodobieństwem. Nie potrzeba mu było długiego pobytu w Kumassie, ażeby nabrać przekonania, iż król aszantów nie miał bynajmniej ochoty układania się na serjo i że dążył do jednego tylko celu, to jest do przedłużenia rzeczy do nieskończoności, tak, iżby pozostawić zabójczemu klimatowi stron owych, czas do stopniowego osłabienia armji sir Garneta Wolseleya i zmuszenia jej następnie do wykonania zgubnego odwrotu; być może nawet, iż ten złośliwy książę afrykański spodziewał się za pomocą takich podstępów wytępić zupełnie armję angielską. Szczęściem, sir Wolseley nie dał się złowić w sidła, a widząc, że niepodobna było liczyć serjo na zawarcie traktatu, naglony zresztą przez deszcze, które miały mu uczynić powrót do brzegów jeszcze uciążliwszym niż było przejście od nich do nieprzyjacielskiego kraju, postanowił raczej spustoszyć Kumassie i powrócić z wyprawy. Tem mniej wypada ubolewać nad tem, iż anglicy nie stracili czasu oczekując na podpisanie traktatu, że z przeciwnikami podobnego rodzaju, znaczenie wszelkich umów jest bardzo wątpliwe. Gdyby okoliczności pozwoliły były korpusowi wyprawy, przedłużyć pobyt jego w Kumassie, to prawdopodobnie król Koffi-Kalkalli, byłby podpisał wszystko czegoby tylko chciano, z tą myślą, iż żadnego z przyrzeczeń nie dotrzyma, od chwili, skoro tylko żołnierze królowej Wiktorji wyruszą z powrotem. Tak więc, jenerał Wolseley pod każdym względem miał słuszność, iż nie wystawiał swych wojsk na niebezpieczeństwo bezużyteczne, jedynie dla przywiezienia do Londynu pargaminu opatrzonego wielką pieczęcią monarchy aszantów. Byłby to wprawdzie dokument bardzo ciekawy, lecz po za obrębem tego przymiotu, nie posiadający żadnego znaczenia. Teraz już tylko dowiedzieć się wypada, czy spalenie Kumassie sprawi wrażenie oczekiwane przez p. Wolseley'a, lub czy przynajmniej wrażenie to będzie tak trwałem, jak się on tego spodziewa. Jenerał Wolseley opowiada, że po spaleniu pałacu królewskiego i innych budynków w Kumassie, zabierał się już do zniszczenia poświęconych grobowców starożytnych królów tego wykraju, lecz że nastanie deszczów przeszkodziło mu konać ten ostatni punkt w nakreślonym programie.

* Obrady nad nowemi podatkami zbliżają się już do końca w Wersalu. Jeden z najsporniejszych punktów w całości tych środków fiskalnych, czyli opłata od transportów wysyłanych z małą szybkością, załatwiony został w dniu 9 marca. P. Magne przeprowadził swoją zasadę; podatek zaproponowany przez niego został przyjęty, wprawdzie tylko 39-ma głosami większości, zawsze jednak został przyjęty, o co głównie chodziło. Warunki wśród których odbyło się wotowanie podobne są wielce podobne do tych, jakie poprzedziły, w danym czasie, przyjęcie cła od materjałów surowych. Izba po odrzuceniu rozmaitych podatków, uczuła się wreszcie strudzoną i wyczerpaną w wyszukiwaniu środków finansowych w obec deficytu, który należało zapełnić, i w obec p. Thiersa, który jej oznajmił, iż na to pozostał już tylko jeden sposób—to jest podatek od materjałów surowych. Zgromadzenie wówczas, zrozpaczone o los tej sprawy, udzieliło p. Thiersowi to, czego się domagał. W podobnych właśnie okolicznościach powiodło się i p. Magne. Pozostaje tylko przekonać się, czy cło które ten minister zdołał przeprowadzić, będzie produkcyjnem, a tem samem i trwalszem niż nałożone na materjały surowe, które, jak wiadomo, cieszyło się tylko efemerycznem istnieniem. Zakończenie obrad nad nowemi podatkami, zbliża nas do rozpraw odłożonych już od tak dawna a dotyczących interpelacji p. Gambetty, odnoszącej się do prawa o merach. Burza ta, jako przybywająca z daleka i zbierająca się długo, będzie tem gwałtowniejszą. Siedmiolecie i ministrowie, którzy je uosobiają, wystawieni zostaną na nową i niebezpieczną próbę. Legitymiści, którzy z pewnemi tylko, rzadkiemi wyjątkami, głosowali w dniu 20 listopada na korzyść systemu siedmiolecia, uważając go jedynie za stopień wejścia dla królestwa Henryka V, czyliż postąpią tak samo dziś, gdy złudzenia ich miały już czas rozproszyć się wreszcie? Organa tego stronnictwa nie ukrywają już obecnie nienawiści swojej do siedmiolecia, na które napadają bez żadnego skrupułu. Ministerjum opuszczone przez prawicę, czyliż będzie szukało u lewicy sił potrzebnych mu do utrzymania większości w izbie? Czyliż ujrzymy nakoniec spełniające się sławne połączenie dwóch środków izby? Lecz ażeby dojść do tego, potrzebaby ażeby gabinet porobił ustępstwa na drodze utrwalenia instytucij republikańskich, a nie może uczynić tego bez popadnięcia w sprzeczność z zasadami i dążeniami, które go wyniosły do władzy w dniu 24 maja 1873 roku. Byłoby to rzeczą szczególną, gdyby p. Thiers został obalony za to, iż chciał zaprowadzić rzeczpospolitę, i gdyby to dzieło zostało dokonane przez tych właśnie, którzy byli powołani do władzy ażeby przeszkodzić urzeczywistnienia tego zamiaru. Zresztą, historja obfituje w niekonsekwencje podobnego rodzaju.—Jeden z dzienników korsykańskich ogłasza artykuł, który należy uważać za manifest księcia Napoleona. Przyznając niby, iż książę cesarski jest jedynym prawym następcą Napoleona III, zięć Wiktora Emanuela zaprzecza mu jednak wszelkiej powagi, przynajmniej obecnie, do kierowania stronnictwem i domaga się dla samego siebie owego kierownictwa a zapewne i przypuszczalnych korzyści jakie wyniknąć mogą z przedsięwzięć imperjalistowskich. Ze swojej strony znowu książę cesarski zamierza wydać manifest w dniu 16 marca. Jeden z telegramów paryzkich przepowiada, iż książę ten odepchnie wszelką myśl szukania sposobności do zamachu stanu i oświadczy, że oczekuje restauracji cesarstwa tylko od narodu, swobodnie wyrażającego swe życzenia. Tym sposobem wyrodzi się bonapartyzm legalny syna Napoleona III i bonapartyzm rewolucyjny jego kuzyna. Zdaje się, jak gdyby nie dość było jeszcze dotąd pretendentów i stronnictw we Francji.

—

* Korespondencje z Barcelony potwierdzają, że karliści weszli zdradą do Vinaros, miasta liczącego 16 tysięcy ludności, którego Kabrera podczas wojny siedmioletniej nie mógł zdobyć, wraz z całą swą armją. Karliści zyskali w takowem ogromną zdobycz, a mianowicie pięć dział i wszelką broń 1,500 żołnierzy, którzy stanowili załogę.

—

* *Goniec Urzędowy* w ostatnim tygodniowym przeglądzie politycznym pisze:

„Po gadaninach, przypuszczeniach i rozumowaniach bez końca, wywołanych przez podróż cesarza austrjackiego do Rosji—tak pośród opinji publicznej jak i w większości prasy zagranicznej — nakoniec nastał okres zdrowszego i właściwszego poglądu na ten nader znaczący fakt, pociągający za sobą niezawodnie, same tylko dobroczynne następstwa dla międzynarodowych interesów europejskich, szczególnie w obec prawdziwie pokojowych zbliżeń, zaszłych pomiędzy koronowanemi osobami czterech państw pierwszorzędnych.

„Najlepszy dowód uspokojenia umysłów i przeświadczenia się o słuszności wskazanego zwrotu i jego znaczenia, stanowić może to, że natężona uwaga prasy w ciągu ostatnich dni, znów zwróciła się do kwestij będących na porządku dziennym, podejmowanych przez różne rządy w sferze działalności parlamentarnej.

„W taki sposób, w Niemczech wypowiadają szczególną przychylność i zadowolnienie z powodu opracowywania postępowania sądowego karnego i cywilnego, oraz organizacji sądowej, przyczem rząd postanowił zrzec się sądu starszych na korzyść sądu przysięgłych.

„Nie mniej ważne jest prawo o stanie cywilnym i

ślubie obowiązkowym, o prowadzeniu ksiąg stanu cywilnego przez osoby świeckie, zatwierdzone w izbie deputowanych znaczną większością, które usuwa bardzo liczne przeszkody do małżeństwa, jakie istniały w Prusach, tak z powodu różności wiary narzeczonego i narzeczonej, jak i z powodu różnicy stanów.

„W Austrji, jak się okazuje z krótkiego otrzymanego telegramu, uwaga publiczna mocno jest podniecona przez wniesienie do izby deputowanych projektu do prawa kościelnego.

„Na pierwszem zaraz posiedzeniu wszystkie galerje były natłoczone przez publiczność i znaczna liczba osób oznajmiła zamiar przemawiania za i przeciw prawu (23 i 25). Kwestja zniesienia opłaty stęplowej od dzienników została rozstrzygnięta: prawo pozostaje w swej mocy, na tej pomiędzy innemi zasadzie, że opłata ta wcale nie krępuje dzienników i że należy oczekiwać wprzód na rezultata reformy podatków stałych, a potem dopiero przystąpić do przekształcenia innych podatków. Według krążących pogłosek, gabinet przedlitawski zamierza rzeczywiście zrobić reformę i w podatkach niestałych, aby ulżyć takowe w miarę możności.

„We Francji admininistracyjne rozporządzenia idą swoją koleją. Tak w *Journal Officiel* zamieszczony był dekret określający sposób mianowania merów i ich adjunktów w Algierji; w ministerstwie wojny obecnie ukończona została praca organizacji armji terytorjalnej; ale w przedmiocie zwłoki w ustanowieniu praw konstytucyjnych i znacznego powiększenia podatków niestałych dochodzących do ogromnej cyfry *Journal des Débats* odzywa się potępiająco, ponieważ i jedna i drugie muszą ciążyć nad losem rządu i ludu, dodając że kraj z niecierpliwością oczekuje nie tylko na prawo wyborcze, ale i na wszystkie prawa organiczne i że niezawodnie wszyscy byliby zadowolnieni, gdyby obecne prawa finansowe zmierzały do przekształcenia podatku gruntowego i ustanowienia proporcjonalnego podatku od dochodu lub kapitału.

„Rząd włoski widocznie nie bez powodzenia przeprowadza pożądane reformy. Wniósł do senatu projekta w przedmiocie obiegu renty fidei-komisowej, nowego kodeksu kar, oraz reformy sądowej. Dalej na szczególną uwagę zasługują jego usiłowania w celu urządzenia tak zwanego *modus vivendi* z Watykanem, co potwierdza jego stanowisko względem przyszłego *conclave*, wypłata papieżowi listy cywilnej i nakoniec przyznanie biskupów przez *exequatur* rządowe. Tem objaśnia się prawdopodobnie cisza, jaka w ostatnich czasach cechuje wstrzemięźliwość duchowieństwa rzymskiego, co pomiędzy innemi potwierdza korespondencja z Rzymu zamieszczona w *Köln. Ztg.*

„Z Rzymu piszą pod 23 lutego: „Obecnie, po wielu latach, po raz pierwszy kazania wielkopostne w kościele „Jesu" utraciły charakter polityczny i agitacyjny. Przynajmniej pierwsze kazania obecnego kaznodziei, nie należącego do zakonu jezuitów, obce są wszelkiej polemice i wszelkim obelżywym dla rządu insynuacjom. Zachodzi pytanie czem objaśnić taki odwrót na całej linji? Odpowiedź na to nie trudna: trzymana w karności armja atakuje i cofa się według rozkazu. Tak samo się ma rzecz w obecnym wypadku. Rozkaz wyszedł z Watykanu, albo raczej osobiście został wydany przez papieża, kiedy w wilję zapust przyjmował według zwyczaju wszystkich kaznodziei i księży kościołów rzymskich. Czy nastąpił, jak utrzymują niektórzy zakaz wprost kazań politycznych, czy też tylko pośredni, w każdym razie kaznodzieje zrozumieli papieża i każdy rozsądny człowiek wita z radością tę zmianę, która wszędzie sprawiła dobre wrażenie."

„Z Panamy otrzymano w ostatnich czasach dość szczegółowe wiadomości z których podajemy następujące:

„Wojna w Honduros jeszcze się nie skończyła. Wysłane przez połączone wojska San-Salvadora i Guatemali prezydentowi Ariasowi wezwanie, aby złożył władzę w ręce Ponsiano-Leyva pozostało bez skutku i dla tego związkowi wyruszyli ku Comayagua; ale wnosząc z ostatnich wiadomości ich operacje oblężnicze nie były pomyślne. W Equador, gdzie mocno cieszą się z błogosławieństwa papiezkiego, które otrzymane zostało przez prezydenta Garcia Morena i całą rzeczpospolitę, za ofiarowaną dziesiątą część dochodu na rzecz świętopietrza, coraz silniej przebija się nietolerancja religijna. Na zasadzie nowego prawa i a-katolicy mają podlegać przy zawieraniu małżeństw przepisom kanonicznym. Małżeństwa zawarte za granicą na zasadzie obowiązujących tam praw, chociaż uznawane są w Equador za ważne, lecz, „jeżeli władza kościelna uzna takie małżeństwo za nieważne, decyzja jej wprowadza się w wykonanie." Na zasadzie innego postanowienia a-katolikom odjęto prawo sprawowania opieki nad dziećmi katolików. W Venezuelli panuje powszechne niezadowolnienie; oburzenie przeciwko Guzmanowi Blanco, który od czasu wejścia 27 kwietnia 1870 roku do stolicy Caracas, działa samowolnie, ciągle się wzmaga. Wiadomości otrzymane wprost z Maracaibo zapewniają, że w krótce wybuchnie rewolucja, i że prezydent uciekł już w głąb kraju. Rzeczpospolita Peru, albo raczej jej stolica Lima, znów przebyła niewielkie powstanie w nocy na 25 stycznia. Cisza nocna nagle została przerwana gęstemi wystrzałami karabinowemi, z koszar San-Francisco, w środku miasta.

„W zachodnich stanach Ameryki Północnej znów obawiają się wojny z indjanami. Kilka plemion, niezadowolnionych z ucisku ajentów rządowych, zamordowało wielu oficerów.

„Na zakończenie nie można nie okazać przychylności losowi odległego kraju, który na wschodnim krańcu Azji szybko zmierza do przyswojenia sobie cywilizacji europejskiej i w tem światłem dążeniu napotyka nie mało trudności. Rząd japoński, a szczególniej jego głowa, niezmordowanie dążą do pożytecznych reform i wprowadzają je, ale takowe od czasu do czasu wywołują w różnych warstwach ludu japońskiego niezadowolnienie, w części już dla tego, że reformy te kosztują państwo nie mało pieniędzy i wymagają od ludu ciężkich ofiar. Do tego przyłączają się nieporozumienia z Koreą. Do dziennika *Gazetta di Venezia* piszą z Tokio: „Korejczykowie odmówili zapłaty haraczu, i zelżyli wydane do nich poselstwo, nazwawszy japończyków tworzliwymi barbarzyńcami, za przyswojenie przez nich zwyczajów europejskich. Poselstwo powróciło i japońskiemu rządowi nie pozostaje jak połknąć w milczeniu obelgę, albo wypowiedzieć wojnę Korei. Wojsko żąda wojny, ale rząd widocznie nie życzy jej sobie, dla tego że niedowierza samarom, poprzednim wasalom dajmiosów i tajkuna, i przytem jeżeli nie wyjdzie zwycięzko z wojny z Koreą, rewolucja będzie nieochybna, i los samej dynastji może być narażony na niebezpieczeństwo. Z drugiej strony, stronnictwo wojny jest bardzo potężne i już zrobiony był zamach na życie Jwakury; ale na szczęście skończyło się na lekkiej ranie. Stronnicy Sasumy, Sionszu i Dosziu, potężnych ludzi, którzy obalili tajkuna, stoją po stronie niezadowolnionych i zmuszają do obawiania się najsmutniejszych następstw."

„Lecz ostatnie wiadomości całkiem są uspakajające. W tych dniach otrzymano telegram z Nangasaki z 3 marca, następującej osnowy:

„Władze tutejsze ogłosiły, że wojska rządowe pokonały powstańców ficeńskich. Powstańcy rozproszyli się. Nowe powstania nigdzie nie dają się spostrzegać."

„*Correspondance Havas* ze swej strony donosi, że rząd japoński z nadzwyczajnemi pochwałami odzywa się o dekrecie króla portugalskiego, znoszącym handel *cooli* (wyrobnikami) w Makao.

„Nieznaczny oddział wojsk francuzkich, który znajdował się w Yokahama wydala się; żołnierze zaś angielscy, w liczbie 400, chcą pozostać.

„Simadegu Sawaro, gubernator prowincji Sateumy, został mianowany członkiem rady najwyższej. Nie sprawuje on żadnego określonego obowiązku, lecz udają się do niego po radę w sprawach przedstawiających trudności. Tytuł jego jest Naika-Ku-Komu.

„Rezydenci angielscy skarżą się na tę nominację, dla tego że Sawaro był oskarżony, chociaż bezskutecznie, o to, iż był jedyną przyczyną zamordowania Richardsona, zaszłego wiele lat temu.

„Przez inny dekret wzywają się do powrotu do rodzinnego kraju wszyscy studenci, mieszkający za granicą kosztem rządu, z wyjątkiem tych, którzy złożyli dowody korzystności ich zatrudnień."

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Londyn, 9 marca.* Dziś wieczorem dany był w pałacu windsorskim, na cześć Najdostojniejszych Nowożeńców, wielki obiad galowy na 150 osób, na którym znajdowali się: królowa Wiktorja, książę i księżna Walji i ministrowie.

* *Londyn, 10 marca.* Na wczorajszym obiedzie galowym w pałacu windsorskim, wielki seneszal wzniósł w imieniu królowej Wiktorji toast za zdrowie Księcia i Księżny Edymburskich, Najjaśniejszych Cesarza i Cesarzowej Wszechrosyjskich i królowej Wiktorji.

* *Londyn, 10 marca.* Na wczorajszym obiedzie, danym na cześć Księcia i Księżnej Edymburskich, obecnymi byli również ambasador niemiecki, hr. Münster, oraz posłowie belgijski i duński.—Podług otrzymanej od jenerała Wolseley'a depeszy z dnia 22 z. m., król aszantów prosił już o pokój i przysłał, jako tymczasową zaliczkę na koszta wojny, 1,000 uncij złota. Jenerał Wolseley przyjmował pełnomocników króla aszantów, ktorzy przybyli dla prowadzenia układów i posłał dnia 13 lutego traktat pokoju do Kumassie, celem podpisania go przez króla. Dnia 24 marca pozostałe wojska z wyprawy przewiezione być mają napowrót do Anglji.

* *Londyn, 11 marca. Daily Telegraph* otrzymał wiadomości, podług których jenerał Wolselly postawił królowi aszantów, Koffi Kalkalli, następujące warunki pokoju: Król zapłaci anglikom 50,000 uncij złota, powinien zrzec się roszczeń do terytorjów Adansi, Assim, Akim, Denkera i Wassaw i obowiązany jest wycofać wojska swe z części angielskiej Wybrzeża Złotego. Oprócz tego król Koffi zobowiązują się utrzymywać w dobrym stanie drogę 15 stóp szerokości z Kumassie do rzeki Prat i rozciągnąć opiekę swą nad handlem i komunikacją na tej drodrze. W końcu król aszantów powinien wzbronić raz na zawsze wszelkich ofiar ludzkich.

* *Berlin, 11 marca. Prov. Corr.* pisze: Cesarz nasz powrócił znowu do zdrowia po ostatniem ponownem zaziębieniu się i odbywa już od kilku dni zwykłe swe przejażdżki. Załatwianie spraw rządowych nie doznawało żadnej przerwy. Monarcha zajmuje się bieżącemi obradami w parlamencie i każe sobie składać regularnie raporta o przebiegu takowych.

* *Konstantynopol, 10 marca. Biuro Reutera* podaje wiadomość, iż rząd turecki zaciągnął nową pożyczkę w sumie 100,000 funtów szt., pod temi samemi warunkami, co zaciągnięta niedawno pożyczka 130,000 funtów szterlingów.

---

* Najstarszy z malarzy współczesnych, Jan Fryderyk Maksymiljan **de Waldeck**, przemieszkujący w Paryżu, obchodził niedawno 108 rocznicę swych urodzin. Przedsięwziął on jeszcze w 1785 roku podróż naukową do Afryki południowej, a w 1794 roku wszedł jako ochotnik do szeregów armji francuzkiej we Włoszech. Następnie odbył jeszcze kilka podróży do Afryki, Indji Wschodnich i Ameryki Południowej. Potem mieszkał długi czas w Londynie i Paryżu. Wzruszenia takiego burzliwego żywota nie przeszkodziły mu wszakże jeszcze, w setnym roku życia, wymalować dwa obrazy, które ozdabiały wystawę paryzką 1867 roku. Pobiera on od rządu francuzkiego niewielką pensję, którą mu wyznaczono w 1826 roku dożywotnie za kilka obrazów.

—

* Gazety włoskie donoszą o zgonie, w Bergamo, wdowy po znakomitym tenorze **Rubinim**, która zapisała fundusze na założenie ochrony, gimnazium i szpitala dla śpiewaków podeszłego wieku.

—

* Z Hawanny piszą do gazet berlińskich: „Wasza **p. Lucca**-Rahde-Wahlhofen doznaje w Hawannie wielkiego fiasco, i wraz z **Ilmą Murską**, ogromnych strat. W obec demonstracij, jakie jej urządzają kubańczycy, włosy stają na głowie, a wtedy, kiedy podczas jej arji, publiczność głośno rozmawia, śmieje się, świszcze, ryczy i bębni nogami, Lucca nie jest w stanie nawet ze sceny upomnieć „niewdzięcznych" o niegrzeczność, gdyż najprzód, niktby jej nie zrozumiał, a powtóre, przy gorącym charakterze hiszpanów, byłoby dla niej nieszczęściem, gdyby ją zrozumiano. Sądzimy, że bardzo żałuje prześlicznych dni berlińskich. W obecnej chwili otrzymano wiadomość, że Lucca wcale już nie śpiewa, a Murska śpiewa tylko dla tego, aby pokryć wydatki na chóry i orkiestrę."

—

* **Badania nad językiem etruskim**. P. Taylor odczytał na posiedzeniu londyńskiego Towarzystwa filologicznego swą zapiskę „o liczbach etruskich." Sądzi on, że ostatniemi czasy odkrył klucz do języka etruskiego. Właśnie niedawno, znaleziono w jednej mogile dwie kości do gry, na wierzchu których napisane są wyrazy, zamiast zwykłych oczek. P. Taylor, jak piszą *Mosk. Wiedom.*, w przedstawieniu swem roztrząsnął szczegółowo te sześć wyrazów i poczytuje je za jednostajne z nazwami pierwszych sześciu liczb w językach gałęzi altajskiej rodziny turanskiej. Wyrazy oznaczające pokrewność, zaimki, imiesłowa, przyimki i przypadkowanie odpowiadają zupełnie wyrazom i formom języka Ostjaków, Wogułów i plemion tatarskich nad brzegami Obi i Jeniseju. Oprócz tego p. Taylor przyrzeka dowieść, że mitologja etruska w rzeczywistości jest taż sama, co mitologja znanego eposu finskiego—Kalewala.

—

* **O zamachu** dokonanym na życie **Iwakury Udoinga**, w nocy na 14-y stycznia, gazeta „New-York-Herald" otrzymała, telegrafem, kilka szczegółów. Iwakura, zamierzając jechać swym powozem z pałacu mikada do domu, zatrzymany został przy zewnętrznym rowie pałacowym przez położony w poprzeg drogi drąg bambusowy; poczem ściany powozu zostały porąbane szablami. Iwakura, wyskoczywszy z karety, otrzymał kilka ciosów w biodra i ramiona. Pobiegł on do rowu, wskoczył w takowy i ukrywał się tam około godziny, a następnie wrócił do pałacu mikada, gdzie chirurgowie uznali, że stan jego nie przedstawia niebezpieczeństwa. Od czasu zabicia Hirosawa Sanczasa, jest to pierwszy zamach, dokonany na życie wysokiego dygnitarza. Winowajcy nie zostali wykryci.

—

* Niejaki Rüdal, w Wiedniu, wydał niedawno ciekawą **statystykę papieru**, jej produkcji na całym świecie i zużycia. Oto niektóre dane tej statystyki. Na całym świecie istnieje 3,960 fabryk papieru, w których pracuje 90,000 mężczyzn i 180,000 kobiet. Oprócz tego 100,000 ludzi zajętych jest zbieraniem i skupywaniem materjału surowego. Ogólna summa corocznej produkcji papieru wynosi 1,800 miljonów funtów; połowa tej ilości idzie na potrzeby druku, szósta część idzie do pisania, trzecia do obwijania. Rozmaite państwa zużywają 200 miljonów funtów papieru na potrzeby wychowania publicznego; 240 mil. funtów spotrzebowywa handel, 180 mil. funt. produkcja fabryczna, 100 mil. funt. wydatkuje się na korrespondencję prywatną, a wreszcie 900 mil. funtów spotrzebują drukarnie. Stosunek konsumcji w rozmaitych krajach jest następujący: rossjanin wypotrzebowywa rocznie 1 funt papieru, hiszpan pół funta, meksykanin albo mieszkaniec Ameryki srodkowej 2 funty, austrjak i włoch $3\frac{1}{2}$ funta, francuz 7 f., niemiec 8 funt.; anglik $11\frac{1}{2}$ funtów.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Rada Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

Gdy na zwołanem na d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 roku zwyczajnem Zebraniu Ogólnem Członków Towarzystwa, nie znalazła się liczba obecnych § 30 Ustawy przepisana, to jest połowa wszystkich ogólnie Członków 1581 wynoszących, przeto ogłasza się i zwołuje niniejszem powtórne Zebranie Ogólne, w nowym terminie na d. 18 (30) Marca 1874 (nie zaś na 17 (29) Marca, jak ustnie ogłoszono na niedoszłem zebraniu, a to z powodu święta) na godzinę 2-ą z południa, w Warszawie, w gmachu Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej Nr. 471*d*.

Na tem powtórnem Zebraniu Ogólnem rozpoznawane będą bez względu na liczbę obecnych członków, w myśl § 30 Ustawy; te tylko przedmioty, które były przygotowane i zapisane na porządek dzienny niedoszłego zebrania, a mianowicie:

przedstawienie Sprawozdania Zarządu z raportem delegacji rachunkowej za r. 1873, z wnioskami Rady o ustanowienie i rozdział zysków i zatwierdzenie bilansu oraz etatu; wybór dwóch Członków Rady i jednego Członka Zarządu, oraz członków do delegacji rachunkowej na rok bieżący.

Członkowie, nie mogący uczestniczyć na Zebraniu mają prawo podług § 31 Ustawy, udzielać innym Członkom pełnomocnictwa w formie listu;—tylko 2 głosy z pełnomocnictwa są dopuszczalne. Pełnomocnictwa winny być okazane Zarządowi, przynajmniej na trzy dni przed Ogólnem Zebraniem.

Nowe bilety wejścia, oraz sprawozdanie czynności Towarzystwa za r. 1873 wydawane będą Członkom od dnia dzisiejszego, w biórze Zarządu, w godzinach biórowych; w dniu zaś Zebrania przy wejściu do sali.

1340.

Warszawa dnia 1 (13) marca.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, w piątek, ostatni raz, opera w 4 aktach (akt 1-y w dwóch obrazach), **Fausto (Faust)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w sobotę, opera **Mosè (Mojżesz)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.— *Wczoraj*, było osób 539.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w piątek, komedja w 1 akcie, **Gwiazda**;—komedja w 1 akcie, **Za i przeciw**; — komedja w 1 akcie, **Młodzieńcza miłość**.— Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w sobotę, komedje: **Gwiazda**; 1-y raz, **Synalek**; **Dwóch głuchych**.

W SALACH REDUTOWYCH. — *W niedzielę*, d. 3 (15) marca r. b., o godzinie 1-ej z południa, danym będzie **Wielki koncert** na dochód niezamożnych studentów Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, ze współudziałem: pań: Prylińskiej i Saenger; pp. Cieślewskiego, Królikowskiego, Noskowskiego, Wasilewskiego, chóru (amatorowie i artyści opery), oraz orkiestry Teatru Wielkiego, pod dyrekcją **Adama Münchheimera**.— Program: 1. Uwertura z op. „Jadwiga," Kurpińskiego; 2. „Czaty" ballada (słowa Ad. Mickiewicza), Moniuszki —odśpiewana przez p. Noskowskiego; 3. Nocturne, i b) Mazurek, Chopina, c) Etude, Nowakowskiego,—odegra na fortepjanie panna Saenger; 4. Arja z op. „Stradjota" (słowa J. S. Jasińskiego), Münchheimera,—odśpiewana przez p. Cieślewskiego (1-y raz); 5. Marsz uroczysty z „Krzyżaków" („Konrad Wallenrod"), Dobrzyńskiego; 6. a) „Kalina" (słowa Lenartowicza), Komorowskiego, i b) „Słowiczek" (słowa Lenartowicza), Moniuszki,—odśpiewa panna Prylińska; 7. „Flisaki" (słowa F. Schobera), Krakowiak, Münchheimera,— odśpiewa p. Wasilewski i chór (1-y raz); 8. „Jedna z wielu" (W. Szymanowskiego),—wypowie p. Królikowski; 9. Prolog z opery „Straszny dwór" (słowa J. Chęcińskiego), Moniuszki,— odśpiewają pp. Cieślewski, Wasilewski i chór.—Cena miejsc: Krzesło w pierwszych rzędach rs. 3, w następnych rsr. 1 kop. 50, bilet wejścia rs. 1, galerja kop. 50. — Biletów nabyć można w księgarniach: Gebethnera i Wolfa, Ungra i Banarskiego, Sennewalda, Hösicka, Orgelbranda, oraz w cukierniach pp. Kocha, Loursa, Toura, jak również przy wejściu.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *We wtorek*, dnia 5 (17) marca r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się **Koncert** Aleksandra *Zarzyckiego*.— Bliższe szczegóły w późniejszym afiszu podane będą.— Bilety w pierwszych rzędach po cenie rs. 2 kop. 5, w dalszych po rsr. 1 kop. 55, i nienumerowane po rs. 1, nabywane być mogą w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolffa, Sennewalda i Hösicka.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert słynnych śpiewaków** panien: Rossini i A. Kossari i p. Lebourd, z muzyką P. Stankiewicza. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 30.

* W dniu 28 (12) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 61, wyzdrowiało 41, umarło 7, pozostało 1758 (mężczyzn 866, kobiet 902), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 183, kobiet 179.

Przyjechał: – Jenerał-major *Bućkowski*, z Lublina.

Wyjechali:—Jenerał-lejtnant *Schernwal*, z Iwangorodu;—z Orszaku Jego Cesarskiej Mości jenerał-major *Lachnicki*, i jenerał-majorowie: *Herstfeldt*, do St. Petersburga, książę *Meszczerski*, do Janowa, *Niejelow*, do Zamościa;—rzeczywisty radca stanu *Prewłocki*, do Płocka.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 1 (13) Marca 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin . . . . 100 Tal.	2 m.	107	85	107	55
„ . . . . „ „	8 d.	107	62½	107	32½
Gdańsk . . . . „ „	2 m.	107	70	107	40
Hamburg . . . 300 B. Mk. . . .	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1Ft. Szter. . . .	3 m.	7	25½	7	23½
„	kr. ter.	7	25½	7	23½
Paryż . . . . 300 Frank . . .	10 d.	87	—	86	70
„	„	87	—	86	70
Wiedeń . . . . 150 Zł. W. A. . .	2 m.	96	75	—	—
„ . . à vista		97	50	—	—
Petersburg . . . 100 Rsr. . . .	3 m.	98	25	—	—
„ . . . . „ „	3 d.	—	—	—	—
Moskwa . . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—		144	
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100					—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		88	50		—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—		—	
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—		—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		—	—	69	75
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	76	
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		114	—	113	
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	35	—	
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	100	
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		—	—	127	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .		—	—	—	
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	15	93	85
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		94	—	93	70
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]) . . .		92	20	91	90
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .		87	20	86	90
„ „ „ II Serja . .		87	15	86	85
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]) . . .		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		78	45	78	15
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—		—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—		—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		97		96	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		165		—	—
„ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100		—	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		—	—	—	

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 90.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 12½.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 25.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. $84\frac{12}{15}$.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 18½.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. *1376. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, że na dobra niżej wymienione zażądaną została pożyczka Towarzystwa Kredytowego obciążyć mająca pierwszą hypotekę onych do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Zawady w powiecie Garwolińskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 4,500.

2. Dobra Kutaski A w powiecie Węgrowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 5,150.

3. Dobra Polubicze w powiecie Włodawskim zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 20,050.

Zarzuty jakieby przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogły, rozstrzygane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, lub do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, od daty niniejszego ogłoszenia

Siedlce d. 27 Lutego (11 Marca) 1874 r.

Prezes Kuszell.
Pisarz Tchórzewski.

N. D. 1178. Sąd Policji Poprawczej w Siedlcach. Józef Węglewski, mieszkaniec m. Żelechowa wyrokiem Sądu tutejszego w dniu 12 (24) Lipca 1873 r. za niedozwolone leczenie, z mocy art. 576 K. K. G. i P. na karę pieniężną rs. 10, z oddaniem pod dwu letni dozór policyjny skazany został.

Siedlce d. 14 (26) Lutego 1874 r.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 50. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Zawiadamiam, że toczy się postępowanie spadkowe.

1. po Karolu Czyżewskim, jako wierzycielu *a*) kapitału rs. 57,000 na dobrach Strzałków z okręgu Kaliskiego pod № 106, *b*) sumy rs. 4,000 na dobrach Górki Pabijanickie pod № 14, i na realności Smulsk, obu z okręgu Szadkowskiego pod № 2 i *c*) sumy rs. 400 pod pozycją 8, na Nieruchomości w Kaliszu № 466 oznaczonej, w dziale IV wykazu zahypotekowanych.

2. po Hipolicie Górskim, jako wierzycielu sum: rs. 1,800 pod № 47, rs. 453 k. 88½ pod № 53, rs. 6,000 pod № 55, rs. 1,200 pod № 56, rs. 2,925, pod № 57 i ewikcji za wykonalność kontraktu dzierżawnego pod № 49 w dz. IV wykazu na dobrach Staw z powiatu Kaliskiego zahypotekowanych, a rozciągających także swe bezpieczeństwo na dobrach Kościany z tegoż Powiatu w dz. IV pod № 6, 7, 11*a*, 12, 13 i 14, wreszcie co do prawa 6-cio letniej dzierżawy dóbr Stawu w Dziale III ich wykazu pod Nr. 30, oraz dóbr Kosciany w Dziale III pod Nr. 6 zapisanego.

3. po Julji z Otockich Skarzyńskiej, wierzycielce sumy rs. 1350 na dobrach Lisków z powiatu Kaliskiego w Dziale IV pod Nr. 39 zabezpieczonej.

4. po Sarze Hannie z Wiśniewkich Berkowicz współwłaścicielce sumy rs. 2400 na dobrach Broszęcinie z powiatu Sieradzkiego w Dziale IV pod № 46 lokowanej, oraz że do uregulowania tych spadków oznaczony został termin na dzień 1 (13) Czerwca 1874 r w mej kancelarji urzędowej w m. Kaliszu.

Kalisz d. 15 (27) Listopada 1873 r.

Edward Milewski.

N. D. 49. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci: 1. Alojzyi Błeszyńskiej wierzycielki sumy rs. 1,350 na dobrach Brudzewie z O-gu Wartskiego w Dziale IV wykazu pod Nr. 27. 2. Teofila Raciborskiego wierzyciela sumy rs. 900 na folwarku Dobrzec mały z O-gu Kaliskiego pod Nr. 17. 3. Kajetana Kosteckiego wierzyciela sumy rs. 750 na Nieruchomości w Kaliszu Nr. 33 w Dz. IV pod Nr. 6 ubezpieczonych, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin przed sobą w Kancelarji mej w Kaliszu na d. 5 (17) Czerwca 1874 r. pod prekluzją.

Kalisz d. 12 (24) Listopada 1873 r.

Józef Jezierski.

N. D. 53. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.

Ogłaszam wiadomość o otwartych spadkach po zmarłych:

1. Leonie Puszczyńskim co do współwłasności nieruchomości w Radomiu № 55 hypotecznym położonej, i sumy rs. 330 pod № 19 oraz rs. 150 ad № 14 w Dziale IV dóbr Plec z okręgu Radomskiego zapisanych.

2. Kajetanie Florkiewiczu co do ostrzeżenia prowizji od złp: 7,395 czyli rs. 1,108 k. 83, wartości nieoznaczonej za cztery konie, 61 owiec i kosztów złp: 164 albo rs. 24 k. 60 na dobrach pomienionych Plec, a pod № 35 Dz IV na dobrach Beznik z Okręgu Opoczyńskiego hypotekowanego.

3. Stanisławie Chojnackiej co do współwłasności sum rs. 750 na dobrach Jelna A. z O-gu Opoczyńskiego w Dz. IV pod № 20, rs. 1,800 na dobrach Młodnice z O-gu Radomskiego w Dz. IV pod № 21, rs. 2,400 na dobrach Ryki z O-gu Radomskiego w Dz. IV pod № 2 zapisanych.

4. Stanisławie Moszczeńskim co do własności dóbr Bazowa A. z O-gu Staszowskiego.

5. Alexandrze Mioduszewskim wierzycielu sum: *a*) rs. 750 na dobrach Tułkowice z O-gu Sandomierskiego w Dz. IV pod Nr. 14; *b*) rs. 1,185 na dobrach Rembowie z tegoż O-gu w Dz. IV pod Nr. 12. c) rs. 1,500 w listach zastawnych pięcio procentowych z kuponami i gotowizną rs. 129 k. 75 w depozyt władz Towarzystwa Kred. : Ziems: złożonych. Do regulacji których termin prekluzyjny na d. 7 (19) Czerwca 1874 r. wyznaczony zostaje.

Radom d. 28 Listop. (10 Grudnia) 1873 r.

1—2 Tyrpitz.

N. D. 51. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Z powodu nastąpionej śmierci.

1. Anny z Grabskich Słupeckiej, właścicielki nieruchomości w Płocku N. N. 334½, 336 i 208/209.

2. Mikołaja Wiercińskiego, wierzyciela dóbr połowa Postróża małego, z o-gu Płockiego.

3. Józefa Lewandowskiego, współwłaściciela dóbr Mystkowo pobodze z o-gu Płockiego.

4. Leokadji z Orłowskich Podbielskiej, wierzycielki dóbr Likiec z o-gu Lipnowskiego.

5. Pankracego Jaroszewskiego, wierzyciela dóbr Grunta Kabuchy z okręgu Płockiego i

6. Feliksa Gierzyńskiego, wierzyciela dóbr Kłaki z o-gu Płockiego.

Toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których, termin na dzień 11 (23) Czerwca 1874 r. wyznaczony został.

Płock d. 24 Listop. (6 Grudnia) 1873 r.

Emiljan Ordon.

N. D. 179. Zawiadamiam niniejszem osoby interesowane, iż po Walentym Opielińskim otworzył się spadek, wzywam przeto wszystkich mających prawo do rzeczonego spadku, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia dowody legitymacyjne złożyli w Kancelarji Rejenta Zbikowskiego, jako spoiadającego akta po Regencie Grossie pod Nr. 487 urzędującego, celem dopełnienia formalności spadkowych, w księdze wieczystej nieruchomości Nr. 29 przy ulicy Powązkowskiej.

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1873 r.

3—3 Wiktor Otrowski, Patron.

N. D. 52. Pisarz Sądu Pokoju w Częstochowie.

Z powodu zaszłej śmierci:

1. Bonawentury Majewskiego wierzyciela sumy rs. 982 kop. 40 zabezpieczonej w Dziale IV pod Nr. 10 przez zastrzeżenie miejsca, na Nieruchomości w Częstochowie pod Nr. pol. 7 położonej, a Nr. Rep. Hyp. 68 oznaczonej.

2. Henryka i Doroty z Szterków małżonków Kromer właścicieli nieruchomości w Częstochowie przy Rynku Jasnogórskim pod Nr. pol. 63 położonej, a Nr. Rep. Hyp. 67 oznaczonej, a także dzieci ich: Konstancji, Justyny, Polemira, Józefa Henryka (2-ch imion) rodzeństwa Kromer i Cecylji z Kromerów Władysława Litwickiego małżonki, jako SS-ów wyżej wymienionych Henryka i Doroty małż. Kromer.

Otworzyły się spadki, do regulacji których termin prekluzyjny w Kancelarji hypotecznej Sądu Pokoju w Częstochowie na d. 8 (20) Czerwca 1874 r. wyznaczam.

Częstochowa d. 28 Listop. (10 Grud.) 1873 r.

Ignacy Brochocki.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D 1361. *Trybunał Cywilny w Siedlcach. Wydział Hypoteczny.*

Zawiadamia interesowanych, że do uregulowania przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach hypoteki gubernialnej osady włościańskiej we wsi Dembowa-buda, w gminie Tomaszbudzie, powiecie Władysławowskim guberji Suwałkskiej, zajmującej przestrzeni morgów 170 prętów 29 jest wyznaczony termin na d. 12 (24) Czerwca 1874 r.

Suwałki d. 23 Lutego (7 Marca) 1874 r.

p. o. Prezesa, Radca Stanu
Begowolski.

N. D. 1372. Trybunał Cywilny w Płocku Wydział Hypoteczny.

Podaje do wiadomości że:

1. Probostwo Radzymin składające się z gruntów we wsi Radzyminie i Bęszynie obejmujących przestrzeni mórg. 93 pręt. 49 miary nowopolskiej z o-gu Płockiego.

2. Probostwo Regimin obejmujące przestrzeni mórg. 448 pręt. 76 miary nowopolskiej z okręgu Przasnyskiego.

3. Probostwo Osiek Wielki obejmujące przestrzeni mor. 143 prętów 146 miary nowopolskiej z O-gu Lipnowskiego, co do stanu hypotecznego regulowane będą w Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku w terminie dnia 8 (20) Czerwca 1874 roku.

Wzywa przeto wszystkich interesantów prawa do pomienionych Probostw mieć mogących aby się w terminie powyższym stawili i prawa swe udowodnili pod prekluzją.

Płock d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 r.

Sędzia Prezydujący W. Rogalski.

N. D. 1371. *Sąd Pokoju w Płocku.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki części ziemskiej na wsi Jonczewo-Jeziorne lit B, w okręgu Płockim położonej, uwiadamia interesantów że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 17 (29) Lipca 1874 r. o godzinie 10-ej rano; wzywa ich przeto aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie na to umocowanego. zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich uzasadniające opatrzyli się. Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej. Jeżeliby właściciel nieruchomości wywałanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę złp 10 do 50 skazany zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli. Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi dnia 20 Lipca (1 Siurpnia) 1874 r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie; interesanci przeto, bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być winni.

Płock d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 r.

w z. Podsędka Biedrzycki.

N. D. 1283. Sąd Pokoju w Częstochowie.

Z powodu żądania nowej regulacji:

1. nieruchomości w Częstochowie przy ulicy Garncarskiej pod Nr. pol. 337 położonej, własność Dwory Oderfeld stanowić mającej;

2. nieruchomości w Częstochowie przy ulicy Kiedrzyńskiej pod Nr. pol. 536 położonej, własność Jana i Marjanny z Hartmanów małż. Wyszomirskich stanowić mającej;

3. nieruchomości w Częstochowie przy ulicy Senatorskiej i Koziej pod Nr. pol. 243 położonej, własność Moszka Bocian stanowić mającej;

4. nieruchomości w Częstochowie przy ulicy Panny Maryi pod Nr. pol. dawniej 30, obecnie 29 położonej, własność SS-ów Karola Müller stanowić mającej;

5. nieruchomości w osadzie Mstów, gminie Wancerzów pod Nr. pol. 1 położonej, własność Szymona Jakubowicza stanowić mającej.

6. nieruchomości w Częstochowie, składającej się z gruntu mórg 3 prętów 272 miary nowopolskiej, w granicach od północy z gruntami po Klasztornemi, od południa i wschodu z kopalnią Kamienia do m. Częstochowy należącą, od zachodu z gruntami Kremera, Wagnera i Pleszyńskiego, własność Łukasza Pleszyńskiego stanowić mającej;

7. nieruchomości w osadzie Kłobuck, gminie Kamyk a mianowicie: domu pod Nr. pol. 94 położonego, gruntu i łąki pod Nr. 72 tabeli położonego, mórg 3 prętów 12, pod Nr. 308, prętów 140 i pod Nr. 261 mórg 5 prętów 48, czyli razem mórg 9 gruntu wraz z łąką, własność Szymona Jakuba Jarząbek stanowić mającej.

Zawiadamia osoby interesowane, że pomieniona regulacja nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 28 Maja (8 Czerwca) 1874 roku. Wzywa przeto aby w terminie tym, pod skutkami prekluzji w art. 154 i 160 pr. hyp. z r. 1818 przepisanej, osobiście lub przez pełnomocników zgłosili się z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi.

Decyzja Zwierzchności hypotecznej jaka w tej mierze zapadnie w dniu 1 (13) Czerwca 1874 r. ogłoszoną zostanie, i od tego czasu odwołanie się do apelacji upływać zacznie.

Częstochowa d. 14 (26) Lutego 1874 r.

za Podsędka, Pisarz Sądu
Brochocki.

N. D. 1334. Sąd Pokoju w Warcie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Warcie.

1. Domu pod Nr. 41 przy ulicy Toruńskiej, graniczącego z domem Judy Kornowskiego i Izraela Fajnkind.

2. Dwóch składów roli graniczących z rolami Ignacego Strzelińskiego i Aleksandra Salińskiego.

3. Dziewięciu składów roli, z których dwa graniczą z rolami Józefa Łuczaka i Pawła Szczepaniaka, pięć z rolą Bonawentury Rymarczyk i Krystyny Klinkawskiej, trzy zaś graniczą z gruntami Józefy Wrzesińskiej i Feliksa Kaźmierczaka.

4. Domu w osadzie Dobra pod Nr. 91 przy ulicy Wartskiej, graniczącego z domem Ignacego Razniewskiego i Pawła Kwiatkowskiego.

Uwiadamia interesantów, że takowa regulacja w dniu 13 (25) Czerwca 1874 r. nastąpi, i wzywa ich aby w takowym stawili się pod prekluzją.

Warta d. 16 (28) Lutego 1874 r.

Podsędek Stokowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1339. *Komitet Główny Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze jego, mieszczącem się w domu przy ulicy Ciepłej № 8 nowy, odbywać się będzie w dniu 18 (30) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na przedsiębierstwo wzniesienia różnych budowli w Ciechocinku, a mianowicie:

1. Oficyny murowanej parterowej, ze wszelkiemi urządzeniami (oprócz wanien) dla rozszerzenia łazienek głównych na sumę . . . . . rs. 13470 k. 86.
2. Sali przy łazience głównej na sumę . . . rs. 1738 k. 24.
3 Budynku dla dwóch kotłów parowych wraz z kotłami na sumę . . . rs. 2921 k. 62.
4. Rezerwoaru dla pomieszczenia solanki na sumę rs. 224 k. 5.

Ogółem na sumę rs. 18354 k. 77.

Mający chęć do przystąpienia do licytacji obok dowodów kwalifikacyjnych przepisami wymaganych, winien do deklaracji dołączyć vadium w sumie rs. 1,900 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 25, które nieutrzymującemu się zaraz zwrócone zostaną; vadium zaś przedsiębiercy po skompletowaniu do sumy rs. 3,800, wyrównywającej ⅕ sumy anszlagowej, odesłanem będzie do Banku Polskiego, gdzie pozostanie aż do wywiązania się z przyjętych warunków.

Dalsze warunki mogą być każdodziennie wyjąwszy świąt, przejrzane w biórze Komitetu w godzinach od 11-ej do 3-ej po południu.

Deklaracje przyjmują się codziennie i mogą być składane na ręce Prezesa Komitetu aż do chwili rozpoczęcia licytacji.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 r.
3—3.

N. D. *869. Komora Celna Grajewo.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej. że w dniu 4 Marca 1874 r. odbywać się będzie w jej biórze o godzinie 12 w południe publiczna licytacja, a po ukończeniu takowej przetarg przepisami wymagany, na pobudowanie drewnianych zabudowań na straży Piątkowizna, dla 5 roty Wierzbołowskiej brygady pogranicznej straży, (guberji Łomżyńskiej) mianowicie:

1) Jednopiętrowego domu na pomieszkanie dla oficera.

2) Takiegoż domu na pomieszkanie dla niższych stopni.

3) Zabudowania dla służby, oraz parkanu, w ogóle na sumę 10.779 rsr.

Licytacja odbywać się będzie głośna, jak niemniej przez deklaracje opieczętowane jakie będą nadesłane.

Konkurenci którzy zechcą brać udział w licytacji mogą przeglądać w biórze Komory Celnej Grajewo plany i warunki licytacyjne codziennie prócz świąt i dni galowych.

za Zarządzającego. (. . . . .)
za Sekretarza, Mironow.

N. D. 1366. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do do art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Józefy z Bąkowskich Cieleckiej, Pelagjusza Cieleckiego właściciela dóbr Świątkowic małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża działającej czyli obojga Pelagjusza i Józefy Cieleckich, obywateli kraju w Świątkowicach okręgu Wieluńskim mieszkających, a zamieszkanie prawne u Antoniego Ruszkowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu i tamże zamieszkałego, jako popierającego subhastację obrane mających, w poszukiwaniu należności rs. 3750 w gotowiźnie, z procentem od dnia 9 Stycznia 1863 roku, w księdze hipotecznej Dobrosławia pod Nr. 15 działu IV-go objawionej, aktem Komornika Trybunału w Kaliszu Franciszka Roweckiego w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1873 r. rozpoczętym, a w dniu 6 (18) Lipca 1873 r. ukończonym, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE

Dobrosław i Kloniczki, z przyległościami w okręgu Wieluńskim guberni Kaliskiej, gminie Naramnice, parafji Lututów, odległe od miast i osad najbliższych jako to: od miasta okręgowego i powiatowego Wielunia wiorst 16, od miasta gubernialnego Kalisza wiorst 48, od osad: Lututowa wiorst 5, Złoczewa wiorst 14; odłączone od głównych dóbr Świątkowice i mające jednę wspólną księgę hipoteczną, należą do współwłasności: 1) Jana Bellermana, oraz 2) Samuela Ginter, 3) Gotliba Kinast, 4) Wojciecha Tumienieckiego vel Tumickiego, 5) Wojciecha Kamińskiego, 6) Felixa i Rozalji małżonków Pichlak, 7) Pawła i Marjanny małżonków Hojka, 8) Jana-Krysztofa Kujat, 9) Godfrida Fliegert, 10) Fryderyka Glaske, 11) Jana Rosiak, 12) Szmula Zwirn, 13) Andrzeja Szultz, 14) Daniela i Julji małżonków Sztark, 15) Augusta Grinling, 16) Tomasza Senenko. 17) Antoniego Kacprzak, 18) Karola Miss, 19) Samuela Kasner, 20. Karola Mikołajewskiego, 21) Krysztofa Szultz, 22) Gotliba Kinas, 23), Sebestjana i Marjanny małżonków Rawickich wywłaszczonych dłużników, z których każdy z osobna gospodarstwo prowadzi. Dobra Dobrosław co do każdego współwłaściciela posiadają odpowiedni inwentarz gruntowy i budowle, Bellerman, mieszka w Świątkowicach, a reszta dłużników w dobrach Dobrosławiu z przyległością Kloniczki, a wszyscy w okręgu Wieluńskim, trudnią się gospodarstwem rolnem, w ogóle liczba współwłaścicieli wynosi osób dwadzieścia trzy i poszukiwana należność z procentem jest długiem wspólnym wszystkich. Maciej Marciniak z wsi Wizy płaci czynszu rs. 3, zaś Piotr Rożmarynowski karczmarz z wsi Dobrosław szynkuje trunki Bellermana za wynagrodzeniem 21 procent, płaci rocznie czynszu rs. 100, posiada do tego gruntu mórg 17, rok kończy się z dniem 11 (23) Kwietnia 1874 r., czynsz z góry zapłacił.

Dobra Dobrosław z przyległościami Kloniczki obejmują w przybliżonym sposobie włók 42 mórg 25, czyli dziesiatyn 645 na miarę rosyjską, grunta należą do klasy II, III i IV są w posiadaniu osób powyżej wymienionych, podatków z dóbr tych opłaca się rs. 309 kop. 6 rocznie, zaległość podatków wynosi rs. 34 k. 93 i pół.

Akt zajęcia obejmujący szczegółowy opis wszystkiego przejrzanym być może u Antoniego Ruszkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu subhastacją w imieniu Cieleckiej popierającego, który to akt zajęcia doręczonym został Waleremu Kossowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Wieluniu, Wójtowi gminy Naramnice i Konstantemu Krajtzer dozorcy w dniu 8 (20) Sierpnia 1873 r. Akt zajęcia zaregestrowano w księdze hipotecznej Dobrosławia w dniu 17 (29) Listopada 1873 r. a w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1873 r. Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży które w biurze Pisarza Trybunału w Kaliszu i u Antoniego Ruszkowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu przejrzane być mogą, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 10 (22) Stycznia 1874 r. o godzinie 10 z rana, poczem dalsze formalności nastąpią.

Kalisz d. 29 Listop (11 Grudnia) 1873 r.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków w dniach: 10 (22) Stycznia, 24 Stycznia (5 Lutego) i 7 (19) Lutego 1874 r., termin do temczasowego przysądzenia rzeczonych dóbr wyrokiem Trybunału na dzień 2 (14) Kwietnia 1874 roku godzinę 10 z rana oznaczony został. Popierający sprzedaż za te dobra rubli srebrem pięć tysięcy podał.

Kalisz d. 8 (20) Lutego 1874 r.

Skoczyński.

N. D. 1367. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefy z Bąkowskich Cieleckiej, Pelagjusza Cieleckiego właściciela dóbr Świątkowice małżonki, czyli obojga małżonków Cieleckich, w dobrach Świątkowice w okręgu Wieluńskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne u Antoniego Ruszkowskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu i tamże zamieszkałego, jako popierającego subhastację obrane mających, w poszukiwaniu kapitału rs. 7,200 z procentem od r. 1863 d. 1 Lipca, w hipotece Świątkowic pod № 28 pomieszczonego i hipotekowanego, oraz kosztów, aktem Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w d. 28 Czerwca (10 Lipca) rozpoczętym, a w d. 4 (16) Lipca 1873 r. ukończonym, zajęte zostały na przymusowe wywłaszczenie:

DOBRA ZIEMSKIE

Świątkowice, z przyległością Garbarka i Rososz i kolonjami Brzozowice i Swoboda odłączone od dóbr Świątkowic lit. A., do Pelagjusza Cieleckiego należących, obejmujących rozległości włók 10 nowopolskich, w okręgu Wieluńskim, gminie Naramnice, parafji Lututów, położone od najbliższych miast i osad: Wielunia okręgowego i powiatowego wiorst 14, od miasta gubernialnego Kalisza wiorst 50, od osady Lututów wiorst 7, Złoczewa wiorst 15; które obejmują w przybliżonym sposobie na miarę nowopolską i rosyjską rozległości włók 39, mórg 8, a dziesiatin 585, mające jednę księgę wieczystą a należą do: 1) Jana Bellermana. 2) Gustawa Szulc. 3) Krysztofa Milnikel. 4) Ernesta Płonke. 5) Gotfrida Gramsch. 6) Antoniego i Anastazji małżonków Napierało. 7) Sebestjana i Marjanny małżonków Rawickich. 8) Ferdynanda Haase i 9) Andrzeja Benke, posiadają odpowiednie potrzebom każdego współwłaściciela budowle i inwentarze, protokółem zajęcia po szczególe co do każdego wyszczególnione, w posiadaniu właścicieli zostające, w Świątkowicach okręgu Wieluńskim mieszkających, co również protokół zajęcia objaśnia; grunta w dobrach tych należą do klasy II III i IV; podatków z takowych dóbr opłaca się rocznie rs. 567 kop. 87, zaległość podatków wynosi rs. 822 kop. 42.

Osiedli włościanie, na nowo erygowanej nomenklaturze Brzozowice po wyciętym lesie płacą Janowi Bellerman każdy z osobna od morgi rocznie czynszu po kop. 50, co bliżej objaśnia akt zajęcia; z Brzozowca płacą: Piotr Pichlak, Marcin Strąb, Marcin Senenko, Wojciech Doktor, Jan Siór, Gotlieb Kinast, Wilchelm Kinast po rs. 3 kop. 75 rocznie, zaś Jan Mazaj po rs. 5 kop. 50, Wichelm Rau po rs. 13 k. 25 Jan Moryc rs. 2, Mikołaj Matakiewicz kop. 75, Józef Paweł rs. 7 kop. 50, Fotfryd Lesk rs. 3, Wilchelm Rau rs. 1 k. 75. Z kolonji Swoboda płacą rocznie czynszu Ignacy Jerozyński szynkarz, szynkuje trunki Bellermana za wynagrodzeniem 21 procent, płaci czynszu rs. 17, rok kończy się w dniu 1 Stycznia 1874 r., czynsz zgóry zapłacony; Karol Majdziński rs. 3, Gotlieb Rocław rs. 3, Karol Uta rs. 7 k. 50, Fryderyk Gras rs. 3 k. 75, Mateusz Cichosz karczmarz z Świątkowic szynkuje trunki Bellermana za wynagrodzeniem 21 procent, płaci czynszu rs. 150 rok kończy się z dniem 11 (23) Kwietnia 1874 r. posiada gruntu z łąką mórg 15, czynsz zgóry zapłacony; Mikołaj Domagalski karczmarz z Rososza szynkuje trunki Bellermana za wynagrodzeniem 5%, posiada gruntu mórg 13 płaci czynszu rs. 13, rok kończy się w dniu 11 (23) Kwietnia 1874 czynsz zgóry zapłacony.

Akt zajęcia obejmujący szczegółowy opis pod każdym względem przejrzany być może u Antoniego Ruszkowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu, subhastację Świątkowic imieniem Cieleckiej popierającego i u Pisarza Trybunału w Kaliszu, akt zajęcia wręczony został Waleremu Kossowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Wieluniu, wójtowi gminy Naramnice i Konstantemu Krajtzer dozorcy w d. 8 (20) Sierpnia 1873 r., a zaregestrowany w hipotece dóbr Świątkowic w d. 17 (29) Listopada a w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu w d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1873 r.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży które u Pisarza Trybunału Cywilnego i Antoniego Ruszkowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego przejrzane być mogą, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w d. 10 (22) Stycznia 1874 r. o godzinie 10 z rana, poczem dalsze formalności nastąpią.

Kalisz d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1873 r.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków w dniach 10 (22) Stycznia, 24 Stycz: (5 Lutego) i 7 (19) Lutego 1874 r. termin do temczasowego przysądzenia, rzeczonych dóbr, wyrokiem Trybunału na d. 2 (14) Kwietnia 1874 r godz. 10 z rana oznaczony został. Popierający sprzedaż za te dobra rs. dziesięć tysięcy podał.

Kalisz d. 8 (20) Lutego 1874 r.

Skoczyński

N. D. *1383. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. S. wiadomo czyni, że na żądanie Ignacego Budnego, właściciela dóbr Jastków tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Emiljana Bóbr Patrona w Lublinie pod Nr. 11 obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 10,000 z procentem, protokółem Komornika Grochowskiego w dniu 29, 30, 31 Stycznia (10, 11, 12 Lutego), 1 (13) Lutego 1874 r., zajęte zostały na przymusowe wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE

Zakrzew, w powiecie Krasnostawskim, gubernji Lubelskiej położone, w gminie Zakrzew; odległe od Lublina o mil 5, od Krasnegostawu o mil 4. Własność stanowią Rudolfa Barona v. Treskow i przezeń są posiadane. Dobra te obejmują ogółem przestrzeni mórg 2,680, w szczególności zaś w gruntach ornych w ⅔ pszennych, w ⅓ żytnich mórg 1020, w lasach mórg 1540, w łąkach mórg 94 pr. 195, reszta w drogach, parowach i nieużytkach. Składają się z dwóch folwarków Zakrzew i Owczarnia.

W folwarku Zakrzewie znajdują się następujące ważniejsze budowle: 1. Dwór z drzewa tartego na podmurowaniu pod gontem. 2. Dom takiż na podmurowaniu. 3. Dwie obory w słupy murowane pod gontem. 4. Dwie karczmy jedna murowana a druga drewniana. 5. Obora murowana dachówką kryta. 6. Stodoła z drzewa w słupy pod słomą. 7. Owczarnia murowana pod słomą. 8. Spichlerz na podmurowaniu z drzewa tartego. 9. Stajnia z wozownią na podmurowaniu pod gontem. 10. Trzy chlewki i kurniki z drzewa. 11. Mury po zgorzałej cukrowni. 12. Różne domy dla służby ekonomicznej częścią murowane, częścią z drzewa stawiane, tudzież inne zabudowania gospodarskie w dobrym stanie.

Na folwarku Owczarnia: 1. Dom stary z drzewa wystawiony słomą kryty. 2. Chlewki z drzewa pod słomą. 3. Owczarnia z cegły pod słomą. 4. Stajnia z oborą z cegły murowane gontem kryte. 5. Dwie stodoły jedna murowana, druga z drzewa pod słomą. 6. Czworak i chałupa z drzewa. 7. Cegielnia i 8. Maziarnia.

Wraz z dobrami zajęte zostały inwentarze żywe i martwe do gruntu przywiązane.

Zajęcie w kopjach wręczone.

1. Józefowi Tworek, Wójtowi gminy Zakrzew dnia 11 (23) Lutego 1874 r.

2. Stanisławowi Myszkowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Krasnymstawie dnia 11 (23) Lutego 1874 r.

Wniesiono do księgi hypotecznej dóbr Zakrzew d. 12 (24) Lutego 1874 r.

Wpisano do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału w Lublinie utrzymywanej dnia 12 (24) Lutego 1874 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 19 (31) Marca 1874 r. o godzinie 10-ej z rana.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału w Lublinie i u Emiljana Bóbr Patrona w Lublinie pod Nr. 11 który sprzedaż popiera.

Lublin d. 14 (26) Lutego 1874 r.

Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 14 (26) Lutego 1874 r.

Barchwic.

N. D. 1382. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Podaje do wiadomości: że na podstawie wyroku Trybunału Cywilnego guberni Płockiej pod d. 9 (21) Września 1865 r. między Aurelją z Johnów Gniewiewską. Teofila Gniewiewskiego żoną, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża swego działającą, czyli obojgiem małżonkami Gniewiewskiemi. w Warszawie pod Nr. 1543a. zamieszkałymi, a zamieszkanie prawne u Aleksandra Bogusławskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, obrane mającymi, a Marjanną Reginą dwóch imion, ... małżonkami Chełmickimi, współwłaścicielami dóbr Dylewa i folwarku Teklewa. w Okręgu Lipnowskim, guberni Płockiej położonych, we wsi Balinie, Okręgu Lipnowskim mieszkającymi, zapadłego, sprzedane zostały w drodze działów, przez publiczną licytację, w Trybunale tutejszym, przed b. Sędzią Józefem Sobierańskim, w d. 5 (17) Kwietnia 1867 r odbytą.

DOBRA ZIEMSKIE

Dylewo, z folwarkiem Teklewo, prawem własności do małżonków Chełmickich należące, położone w Okręgu Lipnowskim, guberni Płockiej, parafji Rypin, odległe od miasta Rypina wiorst 4, od miast Sierpca i Lipna po mil 4, a od miasta Płocka mil 10. Dobra te składają się z wsi Dylewo. w dzierżawie małżonków Grombczewskich i folwarku Teklewo, w zastawie Leopolda Gajewskiego będących. Ogólna rozległość powyższych dóbr wynosi sposobem przybliżonym morgów 632 prętów kw 1-89⅝, z czego potrąca się dla włościan i na erekcję parafji Rypin morgów 188, prętów kw. 5. Wartość ogólna dóbr Dylewa i folwarku Teklewa, według oszacowania przez biegłych dopełnionego, wynosi rs. 13,606 Zresztą zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzany być może w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Płocku i u Marcelego Kramsztyka Patrona przy tymże Trybunale

Nabywcą pomienionych dóbr Dylewo i Teklewo, w Okręgu Lipnowskim położonych, za najwyżej postąpioną sumę rs. 13,607, we wzmiankowanym wyżej dniu 5 (17 Kwietnia 1867 r., stał się Aleksander Bogusławski, były Patron przy Trybunale tutejszym. obecnie obywatel, we wsi Dylewie Okręgu Lipnowskim mieszkający, które mu decyzją, powyższe dobra przysądzającą, została wydaną. Gdy wszakże na skutek wystąpienia Leopolda Gajewskiego, wierzyciela hypotecznego, obywatela we wsi Waldowie, pod miastem Sempelbergiem, Państwie Pruskim zamieszkałego, Trybunał Cywilny w Płocku, wyrokiem pod d. 4 (16) Lipca 1869 r. zapadłym. przez wyroki Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, w d. 6 (18) Czerwca 1870 r. zaocznie i 20 Stycznia (1 Lutego) 1871 r. z opozycji i wyroku Rządzącego Senatu w d. 16 (28) Lutego 1872 r. nastąpione, zatwierdzonym, wydanie decyzji adjudykacyjnej za nieważne, a Bogusławskiego, za niedopełniającego warunków licytacyjnych uznał, przeto na żądanie Leopolda Gajewskiego, rozpoczęte zostało postępowanie relicytacyjne co do dóbr powyższych Dylewo i Teklewo, na ryzyko Aleksandra Bogusławskiego, gdy zaś tenże Gajewski dalszych kroków zaprzestał, przeto wyrokiem Trybunału Cywilnego w Płocku, z d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1873 r., do dalszego popierania relicytacji podstawiony został Izydor Chmielewski, z własnych funduszów utrzymujący się, w Warszawie przy ulicy Żurawiej pod Nr. 4 zamieszkały, zamieszkanie prawne u dodanego mu z urzędu Obrońcy Marcelego Kramsztyka Patrona, w mieście Płocku zamieszkałego, obrane mający, od którego ten obrońca sprzedaż w drodze relicytacji popiera. Sprzedaż rozpoczynać się będzie od ⅔ części szacunku w ilości rs. 13,607, na licytacji postąpionego, czyli od sumy rs. 9,071 kop. 34, a pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku d. 20 Lutego (4 Marca) 1874 r. o godzinie 10 z rana w Wydziale I.

Płock d. 11 (23) Stycznia 1874 r.

J. Piętka.

Po odbyciu w d. 20 Lutego (4 Marca) 1874 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych za podstawę do sprzedaży w drodze relicytacji dóbr Dylewo z folwarkiem Teklewo ułożonych, Trybunał Cywilny w Płocku decyzją z d. 20 Lutego (4 Marca) 1874 r. termin do drugiej publikacji i zarazem do przygotowawczego przysądzenia na d. 6 (18) Marca r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w powyższej dacie na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku w Wydziale I, a licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs 9,071 kop. 34.

Płock d. 20 Lutego (4 Marca) 1874 r.

N. D. 1407. Prawnie zajęte ruchomości jako to:

a) w d. 4 (16) Marca r. b. o godzinie 10 rano na Grzybowie, meble machoniowe, jesionowe, lustro, rądle i. t. p.

b) w d. 5 (17) Marca r. b o godzinie 11 z rana na Grzybowie, meble machoniowe, jesionowe, łóżka żelazne, umywalnia, biórko, lampa, parawan, zegar, fortepian, szlafrok i t. p.

c) w d. 11 (23) Marca r. b. o 11 rano, przed Trzema Krzyżami, meble jesionowe, lustro, obrazy, rądle, heble, warsztaty stolarskie i t. p. i

d) w d. 12 (24) Marca r. b. o godz. 10 z rana pod N. 1344, meble jesionowe, komody, szafy, fortepian, rądel, kocioł miedziany, szafy sklepowe, konsole, lustra, warkocze, peruki, koki i t. p. w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Edward Borkowski, Komornik. p. S. A. № 541.

N. D. 1369.

Dobra Wierow.

w powiecie Sokołowskim nad Bugiem położone obejmujące mórg 1303, w tem łąk mórg 187, lasu mórg 233, własne nieletnich Aleksandra, Józefy-Marji Walewskich, sprzedane będą w drodze beneficjalnej w Trybunale Cywilnym w Siedlcach 9 (21) Maja 1874 r.

Licytacja poczyna się od rs. 58500 taxą biegłego ustanowionej.

Część szacunku może zostać przy nabywcy.

Warunki przejrzane być mogą u Patrona Łuniewskiego w Siedlcach.

N. D. 1410.

Dobra Zagorzyce

położone w gubernji Radomskiej powiecie Sandomierskim, z wolnej ręki w każdym czasie do sprzedania, gleba ziemi dobra pszenna, włóka 11 tysięcy bez inwentarza. Obszar cały włók 10, z łąkami i lasem. Dwór drewniany szabrowany, składający się z 5 pokoi kuchni i spiżarni. Budowle gospodarskie drewniane w dobrym stanie, sadzawek 2 i ogród owocowy. Życzący sobie kupić pismiennie, może się bliżej co do szczegółów porozumieć pocztą przez stację **Klimontów**, z właścicielem tych dóbr **Danieleckiem.**

ZAPOZWY EDYKTALNE I SIEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 1312. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa niewiadomego z pobytu Hersza Elster krawca, zamieszkałego, poprzednio pod Nr. 1090a., ażeby w ciągu dni 30, licząc od daty niniejszego wezwania, stawił się w Sądzie tutejszym, we własnym interesie, w przeciwnym bowiem razie, po upływie oznaczonego terminu, postąpionem z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1874 r.

N. D. 1250. Sąd Policji Poprawczej wydz 2-go w Warszawie. Wzywa niniejszym Teofila i Helenę małżonków Fidler ewangelików, poddanych pruskich, ostatnio zamieszkałych, we wsi Łomianki, gminie Młociny, następnie w Warszawie, obecnie niewiadomych z miejsca pobytu, aby w ciągu dni 30-tu liczyć od daty tego zapozwu, stawili się w tutejszym Sądzie, bowiem po upływie tego terminu, Sąd postąpi podług prawa.

Warszawa d. 4 (16) Lutego 1874 r.

N. D. 1253. Sąd Policji Prostej w Brześciu Kujawskim. Wzywa niniejszym Jana Wiśniewskiego wyrobnika poprzednio we wsi Spólnik, gminie Boguszyce zamieszkałego a obecnie z pobytu niewiadomego, aby się stawił niezawodnie w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30-tu dla wysłuchania wyroku, gdyż w przeciwnym razie postąpione z nim będzie podług prawa.

Brześć Kujawski d. 16 (28) Listopada 1872 r.

N. D. 1310. Sąd Policji Poprawczej w Biały. Zapozywa niniejszem stałą mieszkankę miasta Międzyrzeca Juljannę Siłuszyk obecie z pobytu niewiadomą, aby dla wysłuchania wyroku we własnej jej sprawie zapadłego, w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawiła się, w przeciwnym razie z nią jako z ukrywającą się wedle prawa postąpionem będzie.

Biała d. 15 (27) Lutego 1874 r.

N. D. 1276. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Wzywa Nosela i Fejgę, małżonków Podradczyków, dawniej we wsi Purwiniszki, gminie Pogiermoń, powiecie Marjampolskim zamieszkałych, a obecnie z pobytu niewiadomych, aby w przeciągu dwóch miesięcy, od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu stawili się do tłómaczenia w Sądzie, ostrzegając ich przytem, że jeżeli w pomienionym terminie stawiennictwa nie dopełnią, tak śledztwo przeciwko nim, jako i zebranie dowodów odbędzie się zaocznie, a przeto nie będą mogli czynić zarzutów przeciwko świadkom i dokumentom, ani podawać, im, tylko wiadomych, zasad obrony.

Jeżeli zawezwani Nosel i Fejga, małżonkowie, Podradczyki, uznani zostaną wyrokiem za winnych, kara pieniężna na ich majątku natychmiast, a kara osobista po ujęciu będzie wykonaną.

Kalwarja 14 (26) Stycznia 1874 r.

N. D. 1311. Sąd Poprawczy w Siedlcach Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Markus Nejman mieszkaniec osady Łaskarzewa, wyrokiem Rządzącego Senatu za niedozwolone i błędne leczenie został skazany na areszt przez miesięcy trzy i dwuletni dozór policyjny.

Siedlce d. 16 (28) Lutego 1874 r.

LISTY GONCZE.
ОБЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 1220. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Wzywa Różę Peczkis, dawniej we wsi Szwakiszki, gminie Antonowo zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby w przeciągu dni 30, od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu stawiła się w Sądzie do ogłoszenia wyroku, ostrzegając ją przytem, że jeżeli w pomienionym terminie stawiennictwa nie dopełni, kara pieniężna na jej majątku natychmiast, a kara osobista po ujęciu będzie wykonaną.

Kalwarja d. 12 (24) Lutego 1874 r.

N. D. 1207. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Wzywa władze Cywilne i Wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby byłego Pisarza gminy Wołkowyszki Stanisława Błażewicza śledziły, a w razie ujęcia przyaresztowały i do Sądu tutejszego lub najbliższego dostawiły. Rysopis Błażewicza: lat około 35, wzrost słuszny, włosy jasno-blond, oczy szare, twarz okrągła. znaki szczególne żadne.

Kalwarja d. 12 (24) Lutego 1874 r.

N. D. 1173. Sąd Policji Poprawczej w Petrokowie. Wzywa wszystkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, poszukiwać pruską poddaną, Antoninę Bonek v. Bończyk, (taż Agnieszka Bonke), obwinioną o kradzież i w razie odszukania takową dostawić do tutejszego lub do najbliższego Sądu.

Petroków 4 (16) Lutego 1874 r.

N. D. 1172. Sąd Policji Poprawczej w Petrokowie. Wzywa wszystkie władze nad porządkiem w kraju czuwające aby na Józefa Skalmierskiego obwinionego o kradzież pilną uwagę zwracały i w razie zatrzymania do tutejszego lub najbliższego Sądu dostawić zechciały.

Petroków d. 1 (13) Lutego 1874 r.

Дозволено цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.